

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew. 7. № 6905 /II

Poczta polowa 53 14/II. 1921 1920 r.

Do

Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza

W a r s z a w i e .

Przedkłada się do wiadomości odpis przeglądu prasy  
anglo-amerykańskiej za czas od dnia 4 grudnia 1920 do  
dnia 7 stycznia 1921 i prasy polskiej w Ameryce za czas  
od dnia 30-go listopada do dnia 4 stycznia 1921.

2 załączniki.

W/z Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W.P.

/-/ Pr e z d z i e c k i

Major Szt. Gen.

Za zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: 1184 dnia 14/II 1921 r.

Wydziel.

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



RAPORT BIURA PRASOWEGO/W NOWYM YORKU/za czas od 7 do 13 grudnia 1920.

/PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE./

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH/ z dnia 7-12-1920./ zamieszcza sprawozdanie z wiecu zwołanego w mieście Buffalo przez konsula Manduka, na którym przemawiał także wice-minister skarbu, p. Rybarski. Pan Rybarski omawiał sprawę nowej pożyczki polskiej w Ameryce, która będzie krótkoterminową i za razem upewniał zgromadzoną publiczność, iż sprawa przesyłania pieniędzy do kraju zostanie uregulowana i nadużycia będą powstrzymane.

WIADOMOSCI CODZIENNE/ z dnia 6-12-1920./ podają wiadomość, iż konsulem polskim w Detroit naznaczony został były wice-konsul generalny w Nowym Yorku, p. Barthel de Weydenthal.

KURJER POLSKI/ z dnia 8-12-1920./ zamieszcza komunikat konsula generalnego w Chicago, w którym konsul apeluje do Polonji, aby o ile możliwości przesyłała swoim krewnym w Polsce żywność drogą najpewniejszą t. j. wysyłaniem Hooverowskich przekazów żywnościowych.

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH/ z dnia 8-12-1920./ publikuje na pierwszej stronie komunikat konsula w Buffalo p. Manduka, w którym konsul podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie szeroko reklamowanej tu w Ameryce "Krajowej Spółki Inwestycyjno-Budowlanej" z siedzibą w Nowym Yorku, a w skład zarządu której wchodzi następujące osoby: pp. Stefan Piłsudski, Roman L. Modrakowski, Józef Karpowicz, Leon Stabrowski i Władysław Michalski, -konsulat w Buffalo otrzymał z poselstwa w Washingtonie następujące dane, zakomunikowane poselstwu przez Ministerjum Spraw Zagranicznych w Warszawie: 1. /Ze spółka ta nie otrzymywała od rządu polskiego żadnej koncesji. 2. /Ze pp. Piłsudski, Karpowicz i Michalski złożyli protest na ręce min. Puławskiego w Washingtonie, stwierdzający, iż pan Modrakowski nadużył ich nazwisk. 3. /Ze spółka ta projektowana w dniu 14 kwietnia b. r. nie doszła do skutku. Na zakończenie, konsul Manduk dodaje w komunikacie, aby publiczność miała się na baczności i nie dała się naciągać, bo ogłoszenia podobne obiecujące wielkie dywidendy są obliczone tylko na żatwowierność Polonji.

NOWY ŚWIAT/ z dnia 11-12-1920./ zamieszcza również komunikat konsula Manduka w sprawie spółki Modrakowskiego i oprócz tego zamieszcza fotografię listu nadesłanego do redakcji przez drugą spółkę/okrętową/ w której sekretarz tejże pisze, iż spółka ta ofiaruje Wydawnictwu "Nowego Świata" 10 akcji zwykłych/common/ jeśli redakcja zamiesci apel/ogłoszenie w formie artykułu/ tej spółki do Wychodźstwa. Wydawnictwo "Nowego Świata" odrzuciło tę ofertę i w dodatku zamieszcza w piśmie odbitkę tego listu ~~z języka~~ w języku polskim i angielskim. /Spółka o której mowa powyżej jest to zupełnie inna spółka okrętowa, nie mająca nic wspólnego ze spółką okrętową "Polish Navigation 206 Broadway", chociaż ta również nazywa się "Polish Navigation" tylko, że adres jest inny./

NEW YORKSKI KURJER NARODOWY/ z dnia 12-12-1920./ zamieszcza długi artykuł zawierający bardzo poważne zarzuty co do gospodarki Zarządu Głównego "Stowarzyszenia Mechaników Polskich". Redakcja pisze, iż zarząd rozrzucił pieniędzmi na wszystkie strony, że książki rachunkowe "Stowarzyszenia" są prowadzone jak najgorzej, że zarząd utopił w wydawnictwie "Nowego Świata" sumę przeszło 34 tysiące dolarów, że podobno cegielnia w Bydgoszy czy w Polsce kupioną została na imię inż. Gwiadowskiego zamiast na imię "Stowarzyszenia", i inne tym podobne zarzuty. W końcu redakcja wyraża przekonanie, iż najlepszą drogą do poprawienia tych stosunków będzie zwołanie walnego zebrania wszystkich akcjonariuszy "Stowarzyszenia Mechaników", który usunie dotychczasowy zarząd "Stowarzyszenia".

WIADOMOSCI CODZIENNE/ z dnia 11-12-1920./ podają wiadomość, iż do Ameryki przybywa wkrótce kapitan Kaden-Bandrowski, b. legionista, pisarz towarzysz bojów Piłsudskiego.

NOWY ŚWIAT/ z dnia 11-12-1920./ zamieszcza odpis zeznania niejakiego Arpada Zimmermana, b. głównego buchaltera w Banku i zarazem agencji okrętowej H. C. Zaro w Nowym Yorku. W zeznaniu swym, które ogłoszone było pierwotnie w piśmie węgierskim, ow. buchalter pisze o nadużyciach i zdzierstwie tego bankiera, którego biura znajdują się na Cooper Sq. No. 39. Mówi on, iż każdy powracający emigrant, był zdzierany w niemożliwy sposób, a będąc świadkiem tego okradania, zaprotestował w następstwie czego, został oddalony z pracy. Zeznanie to jest zaprzysiężone przed notariuszem publicznym. Polacy stanowili znaczną część klienteli tego banku i agencji p. Zaro, i dlatego - pisze red. - obowiązkiem naszym było ogłoszenie tego dokumentu kłopotliwym.

J.M.



No. 6905/1

RAPORT BIURA PRASOWEGO /W NOWYM JORKU/ za czas od 30 list. do 6 grud. 1920

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

KURJER POLSKI/ z dnia 30 listopada 1920./ podaje wiadomość, iż Polonja w Buffalo zdobyła się na piękny czyn patriotyczny, a mianowicie udawała zebrać fundusz odpowiedni na zakupienie wagonu maki dla polskich biednych dzieci w Polsce. Mąka ta wysłana będzie za pośrednictwem Komitetu Ratunkowego Herberta Hoovera.

DZIENNIK NARODOWY/ z dnia 1 grudnia 1920./ w artykule p. t. "Propaganda Oszczerstw na Paderewskiego" pisze, iż tak w prasie krajowej jak i tu w prasie polsko-amerykańskiej o kierunku lewicowym uprawiana jest propaganda oszczerstw ~~na~~ na Paderewskiego. Napada się -mówi redakcja- nie tylko na Paderewskiego, ale wogóle na każdego, kto nie idzie z Belwederem. Niedawno temu -pisze red.- amerykańskie pismo "Globe" zamieszczało artykuł nie bardzo życzliwy dla Polski a głównie dla konspiracyjnego rządu i kamaryli belwederskiej i z tego powodu pisma tutejsze lewicowe napadły znowu na Paderewskiego mówiąc, iż jest to jego ręka, że to on mści się na swoich przeciwnikach politycznych. Artykuł ten -konczy red.- jest gryzący i do głębi poruszający, ale poniekąd i słuszny a zarazem przypominający nam wspomnienie: Ocknijcie się, Tu nie idzie o Piłsudskiego, To idzie o życie narodu. Ale Paderewskiego winić nie można, za to że pisze tak jakis Anglik Cunliffe-Owen. Rzeczony artykuł Cunliffe-Owen a podany był w streszczeniu w jednym z przeglądów z prasy amerykańskiej./

WIADOMOSCI CODZIENNE/ z dnia 2-12-1920./ dziwią się jak konsul może być partyjnym na urzędzie. A tak im ~~jak~~ -mówi red.- jest właśnie konsul polski w Buffalo p. Mandak. Z początku przystąpił on do partyjnego Komitetu Obywatelskiego, ale wskutek krytyki zmuszony był wycofać się ale to jednak nie oznacza aby pan konsul przestał uprawiać partyjną robotę. Dzielenie buffalowian na partje przez konsula jest nie tylko ~~nie~~ śmiesznem, ale niemądrym postępowaniem endeckiego biurokraty -który na to jest posłany przez rząd polski -mówi red.- aby służyć ludowi, a nie paskarzom i wrogom tego rządu.

DZIENNIK LUDOWY/ z dnia 4-12-1920./ zamieszcza własny kablagram z Warszawy; w którym donosi, iż przywódcy ze stronnictwa ludowego Witosa zapewniają, że poseł Lubomirski wkrótce zostanie odwołany z Washingtonu.

CODZIENNY KURJER NARODOWY/ z dnia 30-11-1920./ zamieszcza sprawozdanie Konsulatu Generalnego w Chicago z sum złożonych w konsulacie na Polski Czerwony Krzyż za czas ~~od~~ początku października do końca listopada t. j. dwa miesiące. Ogołkiem wpłynęło na ten cel 21, 312, 34.

DZIENNIK NARODOWY/ z dnia 4-12-1920./ z racji ogłoszenia tego sprawozdania Konsulatu Generalnego w Chicago z zebranych sum na Polski Czerwony Krzyż, zamieszcza artykuł p. t. "Rozbijanie Wychodztwa", w którym pisze suma zebrana przez ten konsul jest bardzo znikoma a to dlatego, że zbiórka ta była urządzona bez pytania "za ukazem z góry" a Wychodztwo nie nawykło do "ukazów" więc też i zbiórka nie dopisała. Konsulat urządzający obecną zbiórkę zignorował Wydział Narodowy i to właśnie jest przyczyną zebrania tak małej sumy. Taka robota jaką uprawia konsul w Chicago rozbija tylko Wychodztwo i stanowczo się nie opłaca. Konsulat powinien być świadom faktu, że tu na Wychodztwie istnieją dwie grupy społeczeństwa różniące się bardzo zapatrywaniami i które już bo daj nigdy nie pogodzą się i dlatego powinien się z tym liczyć i nie ignorować jednego odłamku a faworyzować drugiego."

J.M.



/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH/z dnia 13-12-1920./zamieszcza wiadomosc, iż wka-  
dze stanowe newojorskie powezna kroki sądowe w celu wyteczenia procesu  
kryminalnego korpocacji Modrakowskiego pod naz."Krajowa Spółka Inwe-  
stycyjno-Budowlana" a znanej takze jako "Nowa Warszawa"  
Podaje rowniez wiadomosc , iż kilka bankow polskich w Buffalo, a między  
innymi "Broadway National Bank" jest oskarżonych o nadużycia przy prze-  
syłkach pieniędzy do Europy, i że banki te będą pociągnięte do odpowie-  
dzialności sądowej

DZIENNIK NARODOWY/z dnia 14-12-1920/zamieszcza uchwałę grupy Iszej Ka-  
płanow polskich w Ameryce, w ktorej księza ci postanawiają w dalszym  
ciągu uważac Polski Wydział Narodowy za ciało przedstawicielskie Polo-  
nii amerykańskiej, zwłaszcza w sprawach mających na celu pracę ratunko-  
wą dla Polski i wzywają wszystkich, aby w sprawie datkow i ofiar i innych  
spraw odnosili się do Wydziału Narodowego, a tylko w sprawach oficjalnych  
znosili się z konsulatami polskimi w Ameryce.

REKORD CODZIENNY / z dnia 15-12-1920./zamieszcza długi artykuł w ktorym  
porusza sprawę Wydziału Narodowego a mianowicie stara się wyjasnic dla-  
czego Wydział Narodowy istniec powinien. Zdaniem red. Wydział Narodowy  
ma jeszcze przed sobą rolę do speźnienia i taką speźnic musi i dlatego  
istnienie jego jest nieodzowne. Nawet -mowi red.- jeżeli w Polsce poprawi  
się sytuacja do tego stopnia, że nie potrzeba będzie zajmowac się zbiera-  
niem pieniędzy na pomoc Polsce , to i wtedy jeszcze Wydział nie powinien  
rozwiązac się, poniewaz będzie miał za cel opiekę nad interesami Wychodz-  
twa i czuwanie nad rozwojem handlu i przemysłu i utrzymanie stosunkow  
handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Polską. Dlatego też-konkluduje  
red.-Wydział musi istniec nadal.

DZIENNIK NARODOWY/ z dnia 15-12-1920./zamieszcza długi artykuł na pier-  
wszej stronie, w ktorym w ostrych słowach krytykuje działalność polskich  
konsulatow w Ameryce. Głowne zarzuty są te, iż konsulatory polskie w Ameryce  
pobierają za wielkie opłaty za swe funkcje, że w konsulatach tych panuje  
bezwzględny biurokracyzm, że urzędnicy pracują ~~xxx~~ bardzo mało i krot-  
kie godziny, że nie obsługują należycie interesantow i. p. p.

DZIENNIK LUDOWY/z dnia 17-12-1920./zamieszcza artykuł napisany specjal-  
nie przez socjalistę i posła na sejm polski, K. Czapinskiego, wyjasniający  
dlaczego socjalisci walczą w sejmie i w Polsce w ogole przeciwko senatowi

DZIENNIK NARODOWY / z dnia 16-12-1920./ zamieszcza wiadomosc o polskich  
insygniach krolewskich, ktore znajduac się miały ~~xx~~ we Włodzimierzu Wo-  
łyńskim a ktore miano na rozkaz Naczelnika Piłsudskiego zabrac i dotych  
czas nie wiadomo gdzie są te insygnia .

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH /z dnia 18-12-1920./w artykule "Pan Smulski i dru-  
ga pożyczka" pisze, iż posiada wiarogodne informacje, że p. Smulski posta-  
wił ultimatum, że jesli Wydział Narodowy nie otrzyma całkowitej kontroli  
nad drugą pożyczką, to i ta druga nie powiedzie się, tak, jak nie powiedza  
się pierwsza. Zdaniem red. dla rządu polskiego pozostaje jedna droga t. j.  
porozumiewac się z wychodźstwem bez żadnych posredników.

DZIENNIK LUDOWY/ z dnia 18-12-1920./zamiescił odpowiedz konsulatu jene-  
ralnego w Chicago na artykuł jaki ukazał się w "Dzienniku Narodowym"  
zawierającym krytykę działalności konsulatow. W odpowiedzi tej, konsulat  
pisze, iż wszelkie te zarzuty jakie podniesiono przeciwko konsulatom ,  
są zupełnie nieprawdziwe i każdy ~~nie powinien~~ kto miał spo-  
sobnosc naocznie przekonac się o pracy konsulatow, ten nie uwierzy ~~w~~  
w prawdziwosc tych zarzutow. Co do wysokich opłat, to konsulat tłumaczy,  
że opłaty te pobierane są stosownie do rozporządzenie Ministerjum Spraw  
Zagranicznych w Warszawie.

KURJER CODZIENNY/ z dnia 20-12-1920./ w uwagach redakcyjnych wzmiankuje  
o miesięczniku Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, przy czem wyraża zda-  
nie, iż wydawanie tego miesięcznika jest bardzo pożyteczne dla sprawy  
polskiej i Izbie należy się uznanie i pomoc w tej pracy ze strony Po-  
lonii amerykańskiej.



RAPORT BIURA PRASOWEGO 3/ W NOWYM YORKU / za czas od 21 do 28 grudnia 1920

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

DZIENNIK CHICAGOSKI / z dnia 20-12-1920. / zamieszcza artykuł redakcyjny p.t. "Ze spraw polskiego konsulatu w Chicago" w którym omawia sprawę napasli na konsulaty polskie w ogóle, a konsulat polski w Chicago w szczególności, które to napasli ukazały się na łamach "Dziennika Narodowego" / w Chicago /. W napasliach tych -mowi red.-powiedziano, iż konsulaty nie pracują należycie, że pobierają za wielkie taksy, że urzędnicy konsulatów obchodzą się z interesantami po brubijansku i z lekceważeniem, oraz wiele innych rzeczy. Red. "Dziennika Chicagoskiego" mowi, iż napasli ta na konsulaty jest rezultatem osobistej nienawisli, że jest to najgorszego gatunku paszkwil i nic więcej. Co do zarzutów poczynionych w rzeczonym artykule "Dziennika Narodowego", red. mowi, iż wszystkie te zarzuty są fałszywe i zbija je kolejno podając fakty rzeczywiste o działalności konsulatów a głównie konsulatu w Chicago.

KUREJER CODZIENNY / BOSTON / z dnia 21-12-1920. / zamieszcza wiadomość z Waszyngtonu, iż rząd polski stara się o zakupienie kilkuset tysięcy bel bawełny amerykańskiej na kredyt.

NOWY ŚWIAT / z dnia 22-12-1920. / w odpowiedzi na zarzuty poczynione przez New Yorkski Kurjer Narodowy "zarządowi Stowarzyszenia Mechaników Polskich" jakoby ten zarząd prowadził rozrzutną gospodarkę, zamieszcza sprostowanie tegoż zarządu. W sprostowaniu tym, kierownik zarządu Stow. Mech. Pol. p. Bauer podaje protokół z rozmowy między zarządem Stow. Mech. Pol., a prokuratorem p. Stanchfieldem, do którego udał się zarząd Stowarzyszenia w celu przedłożenia mu książek rachunkowych i sprawdzenia czy książki te są w porządku czy nie. Z protokołu tego okazuje się, że zarzuty postawione zarządowi przez "New Yorkski Kurjer Nar." są nieprawdziwe i że książki Stowarzyszenia Mech. Pol. są w porządku. Wobec tego -pisze red.- jasnym jest, że celem tych napasli na Stow. Mech. jest ubicie polskiej placówki przemysłu, która już od dawna jest solą w oku niektórych naszych przyjaciół.

NEW YORKSKI KURJER NARODOWY / z dnia 24-12-1920. / podaje wiadomość z Warszawy, iż rząd polski postanowił wysłać do Ameryki generała Hallera, w celu wezwania rodaków tutejszych do ofiarności i do pomocy finansowej dla Polski. Jest on wydelegowany jako specjalny wysłannik Naczelnika Piłsudskiego i rządu polskiego. Przyjedzie on tu prawdopodobnie z końcem stycznia, w towarzystwie kilku innych bohaterów narodowych.

KUREJER POLSKI / z dnia 25-12-1920. / podaje wzmiankę o miesięczniku wydanym przez Polsko-Amerykańską Izbę handlową, przyczem wyraża zdanie iż wydawnictwo to jest bardzo pożyteczne i godne największego poparcia. Głos "Kurjera Polskiego" nie jest odosobnionym, bo prawie wszystkie polskie pisma wyrażają się w podobny sposób o miesięczniku Izby handlowej.

NEW YORKSKI KURJER NARODOWY / z dnia 29-12-1920. / w artykule zatytułowanym "Ataki na polskie konsulaty" potępia te pisma polskie, które w ostatnich czasach zaczęły napadać na konsulaty polskie w Ameryce i twierdzi, że bezpodstawne i niesłuszne krytykowanie działalności tych placówek może mieć ten jeden rezultat, że zniechęcą się do reszty Polonję do wszelkiej pracy i podkopie się jej zaufanie do przedstawicieli rządu polskiego.

J.M.



RAPORT BIURA PRASOWEGO/W NOWYM YORKU/za czas od 28 grud.do 4 stycz.1921

## / PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

PRZEWODNIK KATOLICKI/z dnia 24-12-1920/New Britain Conn./ zamieszcza odpowiedz dla swych wszystkich, jak zaznacza red., czytelnikow w sprawie składania ofiar na głodnych w Polsce. W odpowiedzi tej red./ks.Bojnowski/powiada, iż nie trzeba pod żadnym warunkiem dawac ofiar do rąk wysłannikow Piłsudskiego ani też jego poplecznikom, bo w takim razie pieniądze te pojdą na propagandę socjalistyczną w Polsce. Dalej red. otwarcie mowi, aby nikt nie przesyłał żadnych ofiar przez konsulaty polskie a tylko wprost do sierocincow, do Pol. Białego Krzyża i.t.p.

6905/T5

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH/z dnia 29-12-1920./Buffalo, N.Y./ podaje wiadomosc z Nowego Yorku, iż w dniu 14 grudnia wezwani zostali przez Herberta Hoovera na posiedzenie: prezes Komitetu Obrony Narodowej, dr. Żurawski, B. Kużakowski, redaktor "Nowego Swiata" z Nowego Yorku, M. Sokołowski, redaktor "Dziennika Ludowego" z Chicago, p. K. Krauze przemysłowiec z Warszawy, zamieszkały w New Yorku, p. J. Smulski, prezes Wydziału Narodowego i dr. Fr. Fronczak, fizyk miejski miasta Buffalo. Rezultatem posiedzenia, jak pisze red.-było, że lewica polska na Wychodztwie oddała się pod rozkazy Hoovera i wkrótce zwróci się do Polakow z wezwaniem o poparciu jak największe dla komitetu Hoovera.

NOWY SWIAT/z dnia 30-12-1920./New York/ w artykuliku p.t. "Dlaczego niema sprawozdania?" zaputuje się Poselstwa, względnie Głównego Biura Pożyczki Polskiej w Washingtonie, dlaczego nie ogłasza urzędowego sprawozdania z kampanji Pożyczki Państwowej w Ameryce. Zapytujemy się dlatego -mowi red.-ponieważ listownie, na zebraniach i wiecach ludzie pytają się dlaczego dotychczas niema żadnego sprawozdania i zarazem dlaczego listy w sprawie bondow czekają całymi miesiącami bez słowa odpowiedzi. Ogoł -mowi red.-zaczyna się niecierpliwie i byłoby pożądanem, aby odnosne czynniki udzieliły w tej sprawie wyjaśnien.

AMERYKA ECHO/z dnia 30-12-1920./Toledo, Ohio/z powodu napasci ~~na konsulaty polskie w Ameryce,~~ na konsulaty polskie w Ameryce, które ukazały się na łamach "Dziennika Narodowego" zamieszcza artykuł w którym zbija zarzuty "Dz. Nar. i twierdzi, że napasc ta jest początkiem walki między różnego rodzaju łapichłopami, bankierami i agentami naciągaczami, którym to właśnie konsulaty weszły w drogę i nie pozwalają na bezkarne grasowanie wśród Wychodztwa i łupienie skóry z chłopca i robotnika. Konsulaty polskie w Ameryce -mowi red.- pracują szczerze, wzorowo i ponad siły nieraz, ale mimo to zdarzają się chwilowe zaległości z powodu, że napływ spraw jest tak olbrzymi, że aby załatwic te wszystkie sprawy na czas potrzebowałyby trzymać drugie tyle urzędnikow, a na to nie pozwala skarb państwa, bo Polska i tak za biedna, aby dopłać cała na utrzymanie konsulatow w Ameryce."

~~TELEGRAM~~ TELEGRAM CODZIENNY/z dnia 30-12-1920./New York./ zamieszcza płatne ogłoszenie/tłustym drukiem/p. Romana Modrakowskiego w sprawie komunikatu konsula polskiego w Buffalo, rozesłanego do polskiej prasy w Ameryce na polecenie poselstwa polskiego w Washingtonie, w którym to komunikacie konsulat na mocy otrzymanych informacji z Min. Spr. Zagr. w Warszawie oświadcza, iż p. R. Modrakowski nadużył nazwisk pp. Piłsudskiego Stefana, Karpowicza i Michalskiego ~~xxxx~~ reklamując swój interes p.n. "Krajowa Spółka Inwestycyjna Budowlana, w którym p. Modrakowski pisze, że Poselstwo nie powinno było ogłaszać tego komunikatu, ponieważ on, p. Modrakowski posiada dowody, że tak Piłsudski/Stefan/jak i drudzy ~~ci~~ ciś w tej Spółce na co p. Modrakowski ma dowody a mianowicie Statut tej Spółki podpisany przez tych panow. Przedruk tego Statutu p. Modrakowski podaje w tym ogłoszeniu. Na koncu od siebie dodaje tego rodzaju uwagę: Zatem sz. Redacyo sądzicie sami, czy wolno jest w ten sposób wydawac z poselstwa komunikaty, że p. R. Modrakowski nie miał prawa używac w ogłoszeniach nazwisk tych panow i że ta Spółka nie istnieje. W ten sposób nie buduje się Polski. Nie dziw, że nasza marka stoi dziś, 17 centow za 1000."



Ciąg dalszy./

NOWY SWIAT/z dnia 30-12-1920./zamieszcza komunikat konsulatu jeneralnego w Nowym Yorku, w którym konsul informuje wszystkich posiadających bondy pożyczki polskiej, gdzie i w jaki sposób mogą otrzymać swój należący się im procent od bondów polskich za rok 1920. Według tej informacji, procent od bondów wypłaca bank nowojorski "The National City Bank of New York" do którego trzeba się zwracać po wszelkie informacje w sprawie procentu.

AMERYKA ECHO/z dnia 30-12-1920./ w artykuli p.t. Bluff Romana Modrakowskiego pisze, że p. Modrakowski, który za miesiąc płatne ogłoszenia w niektórych pismach polskich w sprawie komunikatu konsulatu polskich, ogłoszonego w prasie polskiej, chce tam zamieścić czy publiczności. Na leży pamiętać -mowi red.- że komunikaty te były rozesłane do prasy nie przez poselstwo a przez konsulaty i zarzucały one p. Modrakowskiemu zupełnie co innego niż "mienie racji" do ogłaszania pewnych nazwisk. Bluff p. Modrakowskiego -Konczy red.- jest jednym więcej dowodem, że człowiek tam nie przebiera w środkach, byle tylko ogość w błąd wprowadzić."

NOWY SWIAT/z dnia 2 3 stycz. 1921/podaje do wiadomości, że p. Roman Modrakowski, prezes Społki Inwestycyjno-Budowlanej, czyli inaczej zwanej "Nowej Warszawy" zaskarżył wydawnictwo ~~"Nowy Świat"~~ "Nowego Świata" o odszkodowanie w sumie 50 tysięcy dolarów.

ROBOTNIK POLSKI/CHICAGO/z dnia 2 stycz. 1921/w kronice tygodniowej ze spraw polskich w Ameryce między innymi zapytuje się co porabiają trzej księża, Jaworski, Iciek i Sobieński, którzy figurują jako urzędnicy przy pracy ratunkowej przy poselstwie polskim, którzy -mowi red.- "rzekomo po zostają na urlopie". Czy koniecznym jest utrzymywać tych ojców -pisze red.- z publicznego grosza emigracji, względnie Polski, niewiadomo -zwłaszcza, że "praca" ich jest bardzo iluzoryczna".

NOWY SWIAT /z dnia 4 stycz. 1921/ podaje szczegóły skargi którą wniósł przeciw wydawnictwu "Nowego Świata" p. Modrakowski. Mianowicie p. Modrakowski skarży "Nowy Świat" o 50 tysięcy odszkodowania za umieszczenie komunikatu konsulatu w sprawie spółki "Nowa Warszawa". Ciekawe -mowi red. dla czego p. Modrakowski nie zaskarżył za to pisma amerykańskiego "Evening World", który przedrukował cyrkularz ostrzegający przed Modrakowskim i nadał nawet tej całej sprawie tytuł zbiorowy "naked theft" to znaczy naga kradzież. Widocznie jest -mowi red.- że p. Modrakowski ma na celu ubicie "Nowego Świata", który zwalcza wszystkich łapichłopów, bez względu kto oni są.

J.-M.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 4-go, 5-go i 6-go grudnia 1920.

-----

PHILADELPHIA PUBLIC LEDGER donosi z Paryża, że bolszewicy trzymają w niewoli lekarza amerykańskiego. Pracował on niegdyś przy Czerwonym Krzyżu i jak się dostał w ręce bolszewików, to o tem depesze nie donosi. Nazywa się on Jangure.

GAZETY omawiają "protokoły", twierdząc, że napisane są przez wrogów Żydów, a przy tem zaznaczają, że można je czytać jak powieść, dla ich fantastyczności.

EVENING MAIL i inne gazety, podają przemówienie vice-ministra Rybarskiego o stanie kolejnictwa polskiego. P. Rybarski oświadczył, że koleje polskie przydały się by do muzeum, ale nigdy do użytku. Jednocześnie dodał p. Rybarski, że Polska zakupiła już sto lokomotyw od firmy Baldwina, przy pomocy których przewozi żywność do miejscowości zagrożonych głodem. Polska jest wdzięczna Stanom Zjednoczonym za dostarczaną żywność - powiedział p. Rybarski.

PUBLIC LEDGER donosi z Warszawy, że w Polsce wybuchła epidemia cholery. Lekarze są bardzo zaalarmowani tą epidemią, ponieważ większość lekarzy zaangażowanych jest w zwalczaniu tyfusu. Cholera wybuchła już w Łodzi, Brześciu Litewskim i Białymstoku. Cholera do Polski przynieśli bolszewicy.

TA SAMA gazeta donosi z Rzymu, że gen. Wrangel reorganizuje resztki swojej armii i zamierza ponownie rozpocząć kampanię przeciwko bolszewikom, prawdopodobnie z pomocą Polski. Ofensywą przeciwko bolszewikom - w razie gdyby zaatakowali Polskę na wiosnę - będzie wspierana przez armię Bałachowicza i Węgry. Rząd polski także reorganizuje armię pragnąc być gotowym na wszelką ewentualność.

TIMES podaje wiadomość, że Żydzi tutejsi czynią starania, przez American Federation of Labor, ażeby Żydzi przyjeżdżający z Europy nie podlegali prawu emigracyjnemu, lecz żeby wpuszczano ich do Ameryki bez żadnych restrykcji.

GAZETY pomieszczają wiadomość o wyjeździe Colby'ego do południowej Ameryki i podróży sekretarza stanu przypisują wielkie znaczenie polityczne.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że bolszewicy zdokądli rozbić resztę armii Bałachowicza, która szuka schronienia w Polsce. Większy oddział przekroczył przez granicę Polski ~~xxxxxxx~~ w okolicy Pińska, gdzie natychmiast został rozbrojony.

TIMES zamieszcza depeszę ze Sztokholmu, w której podaje, że ostatnio przeprowadzony spis ludności w Rosyi, wykazał niższą tejsze o 10%, w porównaniu ze spisen z roku 1914-go.

CALL zamieszcza wiadomość, że ostatni Zjazd socjalistyczny w Lucernie powziął starania, ażeby zabezpieczyć równość Żydom na całym świecie. Wybrana specjalnie Komisya do zbadania pogromów Żydów w Polsce, potwierdziła, że pogromy rzeczywiście miały miejsce w Polsce. Komisya składała się z B. Shaw'a / Anglia /, Oscara Cohena / Niemcy /, P. Renaudela / Francya / i J. Schpara / Dania /. Komisya ta zwiedziła Wilno, Mińsk i Lwów, gdzie właśnie zebrała materiały o pogromach. Komisya jednocześnie zaznacza, że pogromów tych Polacy dopuścili się przed wojną z bolszewikami, a więc były to okrucieństwa. Raport tej Komisji był odczytany na Kongresie Żydów z Ameryki w hali na Madison ul., w New Yorku.

GLOBE pomieszczył znów dwa listy Żydów, którzy dowodzą, że w Polsce były pogromy. Jeden z tych listów jest odpowiedzią na artykuł redakcyjny w tem piśmie, w którym Globe pisał, że w Polsce pogromów nie było, były jednak wypadki zabójstwa Żydów, których pogromami nazywać nie można. / artykuł raportowano poprzednio /. W liście tym zarzuca autor, że redakcyja Globu za bardzo optymistycznie patrzy się na okrucieństwa Polaków. W drugim znów liście pisze autor, że otrzymał od swojej rodziny z Polski kilka listów, w których właśnie mu donieśli, że pogromy były w Polsce.

GLOBE pomieszcza depeszę z ~~xxxx~~ Wrocławia, w której donosi iż tutejsza gazeta niemiecka, Schlesischen Zeitung, podaje wiadomość że Polska stara się zaciągnąć pożyczkę, w sumie jednego biliona marek polskich, od Francyi. W sprawie tej pożyczki prowadzi już pertraktacyje z rządem francuskim minister Grabski. Gazeta dodaje, że rząd francuski udzieli Polsce pożyczki, skoro Śląsk przypadnie Polsce. Polska ma w zamian dać Francyi wielkie koncesye na Śląsku.



HERALD помещає редакcyjny artykuł, pod tyt.: Dwie Ukrainy w którym piše, że depešę donoszą, iż Polska zawiera pokój z Ukrainą żyje z nią w zgodzie, to znów że bolszewicy atakują wojsko ukraińskie, to znów, że bolszewicy stają w obronie Ukrainy na konferencyi pokojowej w Rydze. Gazeta przeto tłumaczy, że są dwie Ukrainy: jedna bolszewicka, a druga bolszewicka. Na czele anty-bolszewickiej Ukrainy stoi Petlura, dobry wojownik, ale kiepski dyplomata. Zatakował on Polskę i w tym samym czasie zaczął wojnę z Denikinem, który przyszedł mu pomagać. Obecnie bolszewicka flaga powiewa na całej Ukrainie i jeżeli nie przyjdzie pomoc z zewnątrz, to trudno przepowiedzieć, co się stanie z Ukrainą. kończy gazeta.

TIMES помещає depešę z Hagi, donosząc, że rząd holenderski sprzeciwia się wysłaniu wojska do Wilna. Głównie sprzeciwia się minister spraw zagranicznych, Karnebeek i radykali również ostro przeciwko wysłaniu wojska występują.

5-go grudnia.

FEDERATED PRESS donosi: że w Armenii ogłoszono rządy sowieckich. Jednocześnie depeša dodaje, że bolszewicy zawarli pokój z nacjonalistami tureckimi.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że delegacja polska na konferencyę w Rydze zrezygnowała razem z przewodniczącym delegacyi, Dąbskim, z tego powodu iż Sejm polski wyznaczył specjalną Komisję Sejmową do udziału w negocyacyach pokojowych.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Paryża, że rząd francuski zakłożył protest u rządu Stanów Zjednoczonych, przeciwko zawieraniu z Bolszewikami kontraktów handlowych / Syndykat Vanderlipa /. Z depešy tej wynika, że rząd francuski uważa Rosję za monopol dla siebie.

PUBLIC LEgger помещає list Samuela Rzeszewskiego / młodszego szampiona-szachisty /, w którym on zaprzecza jakoby był Polakiem. W liście tym dodaje Rzeszewski, że zmuszony był uciekać z Polski, aby ocalić swoje życie przed pogromami ze strony Polaków. Jestem Żydem - kończy Rzeszewski - i Żydem pozostanę.

TIMES помещає depešę z Washingtonu, w której donosi: że rząd litewski sprzeciwia się przeprowadzeniu plebiscytu we Wilnie. Taką wiadomość otrzymał litewski przedstawiciel w Washingtonie. Rząd litewski donosi jednocześnie o zawarciu zawieszenia broni z gen. Żeligowskiem i zaznacza że zawieszenie broni było zagwarantowane przez rząd polski. Zdaniem rządu litewskiego ~~zawieszanie~~ to cały naród litewski sprzeciwia się plebiscytowi i rząd bierze w tem udział. Ponieważ - dodaje dalej depeša - Łitwa nie jest uznana jeszcze przez Stany Zjednoczone i nie jest członkiem Ligi Narodów, więc rząd polski może postawić obywatelom taką alternatywę: "Czy chcecie należeć do Polski, czy iść z powrotem do Rosyi", wobec czego rząd litewski żywi obawę iż wszyscy będą głosować za Polską, a głównie Żydzi i Białorusini.

TIMES помещає depešę z Genewy, w której donosi, że delegacja argentyńska zrezygnowała z Ligi Narodów i nie powróci zanim Liga nie przyjmie następujących wniosków: 1-szy: wybór do zarządu przez ogół delegatów, 2-gi - Liga musi mieć swiatpwo jurysdykcyę, 3-ci - przyjęcie do Ligi wszystkich państw i 4-ty - przyjęcie do Ligi tych państw których granice nie zostały jeszcze ustalone. W sprawie Polski zabrakł głos Barnes, angielski delegat /laboryta/, który ~~zatakował~~ zaatakował Ligę, że nie powstrzymała Polaków w maju od uderzenia na bolszewików. Kiedy zaś potem, w kilka tygodni później, Warszawa była w niebezpieczeństwie; tylko interwencya aliantów uratowała Polskę. Paderewski odpowiedział, że Polska nie zaatakowała bolszewików, przeciwnie wystąpiła we własnej obronie. "Dajcie Polsce choć skrawek pokoju - krzyczał w uniesieniu Paderewski - Polska już zawiele ucierpiła". Następnie Paderewski referował odcinający ustęp artykułu, w sprawie wysłania alianckiego wojska do Wilna.

TRIBUNE помещає редакcyjny artykuł w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku i tak piše: Plebiscyt na Śląsku nie może być odkładany dłużej. Czas, jaki wyznaczili alianci traktatem wersalskim, mija 15-go stycznia 1921-go roku. Korespondenci francuscy pišą, że Niemcy starają się zwieść wszystkich obywateli dawniej zamieszkałych na Śląsku, aby przeważyc szalę zwycięstwa na swoją stronę. Takta przewiduje prawo głosowania dla wszystkich urodzonych na Górnym Śląsku i dla tych którzy tam mieszkają od dnia 1-go stycznia 1919-go roku. Z tego właśnie chcą skorzystać Niemcy. Odkładanie referendum było bardzo niebezpieczne i spowodowało wiele zawiślań, wobec czego plebiscyt powinien odbyć się zaraz" - kończy gazeta.



TRIBUNE pomieszcza obszerny artykuł Frank'a H. Simonds'a o Lidze Narodów, w którym on między innymi pisze i o Polsce iż Francya popiera usilnie Polskę, ponieważ wodzi w niej potężnego przyjaciela przeciwko Niemcom, podczas gdy Anglia jest przeciwko Polsce, gdyż zdążyła zdobyć predominację na morzu Bałtyckim, a głównie w Litwie, wobec czego stara się oskabić Polskę przy każdej sposobności. Simonds tedy dowodzi, że obecnie w Lidze są tylko dwie walki i dwa interesy: francuski i angielski. To samo dzieje się w Małej Azji. Francya popiera Turcyę, podczas gdy Anglia popiera znów Grecyę, widząc w niej sprzymierzeńca przeciwko Turcyi. Największy konflikt - pisze Simonds - przychodzi, gdy rozchodzi się o sprawy Rosyi. Francya chce umocnić Polskę, aby w niej mieć przyjaciela pomocnego przy ściąganiu długów z Rosyi, gdy Anglia pragnie natychmiast rozpocząć handel z bolszewikami, nie uwzględniając interesów francuskich i polskich. Cały artykuł niemal Simonds'a jest poświęcony roztrząsaniu przyczyn antagonizmu francusko-angielskiego i innych.

TIMES pomieścił artykuł pisarza angielskiego, Wells'a, który niedawno powrócił z Rosyi i obecnie opisuje swoje wrażenia z pobytu tamże. Wells wspomina że widział w Moskwie Vanderlipa, bankiera amerykańskiego, a wspomina także, że słyszał iż Vanderlip miał polecenia jakiegoś od Hardinga, prezydenta-elekta /republikanina/.

6-go grudnia.

CHICAGO TRIBUNE pomieszcza depeszę z Berlina, w której donosi, że niemieckie partie komunistyczne połączyły się, dzięki usilnej pracy w tym kierunku, przedstawiciela rosyjskiej partii komunistycznej ASS. PRESS. donosi z Warszawy, że minister Grabski oświadczył gabinetowi polskiemu, że Polskę uratować tylko może przymierze handlowe z Niemcami. Pan Grabski niedawno zrezygnował z urzędu ministra skarbu. W oświadczeniu tem, które wywołało sensację w politycznych kołach polskich, powiedział p. Grabski, że Polska ~~nie może~~ nie może nawet marzyć o urzeczywistnieniu programu rekonstrukcyjnego, jeżeli nie zawrze stosunków handlowych z Niemcami. Ponieważ p. Grabski jest przewodcą partii narodowo-demokratycznej, więc jego oświadczenie tembardziej zdziwiło wszystkich, gdyż wiadomem jest, że partya ta zawsze pałała nienawiścią do Niemiec. Następcą p. Grabskiego został Steczkowski, który, w celu obniżenia marki polskiej, proponuje redukcję armii polskiej, gdyż utrzymanie jej wynosi obecnie 5,000,000,000 miesięcznie.

HERALD donosi z Londynu, że jednym z następstw wojny polsko-bolszewickiej, będzie karmienie i odziewanie dzieci polskich przez Stany Zjednoczone przez American Relief Administration. Przed najazdem bolszewickim zdawało się, że Polska już da sama sobie radę w wyżywieniu dzieci i ludności całej. Obecnie okazało się to niemożliwym i właśnie pomoc organizacji ratunkowych amerykańskich jest bardziej konieczną niż kiedykolwiek.

TIMES pomieszcza wiadomość, w której podaje, że Stowarzyszenie Mechaników Polskich / organizacja amerykańska / zamierza dźwignąć przemysł polski w Polsce i w tym celu właśnie prowadzi dwie fabryki w Polsce, jedną w Pruszkowie, pod Warszawą, a drugą w Porębie. Times wyraża się o pracach Mechaników Polskich z uznaniem.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU  
Z dni 6-go i 7-go grudnia 1920 r.

SUN pomieszcza depeşe z Warszawy, donosząc, że gen. Bałachowicz schronił się ostatecznie w Warszawie, po rozbiciu zupełnym jego armii przez bolszewików. Bałachowiczowi towarzyszył do Warszawy Sawinkow, jeden z działaczy rosyjskich na gruncie polskim. Bałachowicz jest lekko ranny.

EVENING MAIL pomieszcza wiadomość o oświadczeniu ministra Rybarskiego, który bawi obecnie w New Yorku. P. Rybarski powiedział iż Amerykanin, który nie widziak Europy, nie może przestawić sobie olbrzymiego spustoszenia w Polsce, zwłaszcza w Polsce wschodniej, spowodowanego drugoletnią wojną. Ludzie mieszkają w dołach, często po dziesięć rodzin w jednym - powiedział p. Rybarski - a w jednej miejscowości w której mieszkało 100.000 ludzi było zaledwie ~~xxx~~ trzy pary obuwia i jednaście koni, po odejściu bolszewików. Zbiory zostały zabrane przez bolszewików i jeżeli Stany Zjednoczone nie pośpieszą z pomocą, to ludzie będą tysiącami umierać z głodu. P. Rybarski konferuje z Hooverem który przyjął już prezesurę European Relief Council, która zamierza wydać 33.000.000 dolarów w celu ratowania ludności. W organizacji tej bierze udział osiem dobroczynnych tutejszych organizacji.

WASHINGTON STAR zamieszcza, w niedzielnym wydaniu, podobiznę wice-ministra skarbu, p. Rybarskiego.

CHICAGO TRIBUNE donosi z Genewy, że Józef Wielowiejski, były rosyjski oficer, a obecnie członek Ligi Narodów, z ramienia rządu polskiego, oświadczył iż bolszewicy zgromadzili 40 dywizji wojska na granicy polskiej i tylko wskutek braku odpowiedniej komunikacji nie uderzają jeszcze na Polskę. Zdaniem p. Wielowiejskiego, to armia bolszewicka jest obecnie dobrze wyekwipowana, ponieważ bolszewicy zdobyli wiele amunicji na armii Wrangla. Tak samo niektórzy żołnierze bolszewicy noszą amerykańskie mundury, które swego czasu Stany Zjednoczone przesyłały na Krym. W okolicy Mińska bolszewicy mają niemieckich oficerów. Polska zgromadziła siedem roczników wojska i czeka na strategicznych i etnograficznych pozycjach.

GLOBE pomieszcza depeşe z Warszawy / kor. William E. Nash / w której donosi, że inicjatywa w negocjacjach pokojowych w Rydze przeszła w ręce Polaków. Joffe spuścił już z tonu i nie używa groźnych słów, jak to czynił poprzednio. Zaproponował on przedłużenie obrad pokojowych do dwóch miesięcy przyrzekł iż jeśli Polacy zgodzą się na to to bolszewicy natychmiast rozpoczną demobilizację swoich wojsk, a nadto to zaczną wysyłkę złota, w celu zapłacenia za zniszczone rejonny. Kor. dodaje, że trudno jest zrozumieć postawę bolszewików, gdyż wydaje się że bolszewicy wzrosli w siłę, miast upadać. Niektórzy polscy dyplomaci przypuszczają iż na bolszewików podziałała nota ministra Sapuehy, w której ~~xx~~ żądał wyjaśnienia.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR pomieszcza depeşe z Warszawy / własną /, w której donosi, że jedną z najbardziej żywotnych kwestii dotyczących się przyszłości Polski, jest nasz stosunek do Gdańska. Jest to bardzo ważnym dla komercyjnego i ekonomicznego wzrostu kraju, posiadanie ~~własnego~~ portu, przez który można prowadzić handel z zagranicą. Następnie gazeta podaje rozwój miasta Gdańska pod polskim zarządem, a w końcu zaznacza, że pomimo iż Polsce przyznano prawo korzystania z portu gdańskiego przez traktat wersalski, to jednak Rada Ambasadorów prawa te bardzo przyskoniła / greatly curtailed /.

DEARBORN INDEPENDENT pomieszcza obszerny artykuł, w którym pisze o supremacji żydowskiej w Stanach Zjednoczonych podczas wojny. Gazeta dowodzi, że Żydzi wszystko mieli w swych rękach: mostawę materialną wojennych, zarząd ludźmi etc. etc. Ta sama gazeta następnie zamieszcza kilka uwag o Żydach w Polsce - jak naprz. Żydzi skazują się że są prześladowani w Polsce, a tymczasem dowiadujemy się, że minister wojny kreował rabinat specjalny dla żydowskich żołnierzy; dzięki wpływowi żydowskiemu konsulem w Warszawie został Żyd, Leo Keena, który namyślił wywizować tysiąc paszportów dla Żydów, wyjeżdżających z Polski. Konsul ten w zupełności zadowolni żydowskich kongresmanów i senatorów w Ameryce - kończy gazeta.



7-go grudnia.  
-----

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Karlsbadu, że żydowska rada wykonawcza krajowej organizacji żydowskiej w Czechach, zwróciła się do prezydenta Massaryka z memorandum, domagając się równych praw politycznych i kulturalnych dla Żydów w Czechach. Pr. Massaryk odpowiedział, iż żądania Żydów są zupełnie uzasadnione i poczyni kroki, aby stało się zadość ich życzeniom.

HERALD donosi z Londynu, że pomimo iż senator McCormick oświadczył kor. prasy francuskiej że jego pobyt w Europie jest ściśle prywatny, to jednak rząd francuski nie daje wiary jego wynurzeniom, ale ściśle śledzi jego kroki, uważając go za osobistego przedstawiciela prezydenta-elekta Hardinga. Kiedy sen. McCormick'owi powiedziano iż delegaci argentyńscy wystąpili z Ligi, nie zdziwił się on wcale i rzekł iż się wcale nie dziwi temu. Sen. McCormick zamierza zwiedzić także Warszawę i wyjedzie do Polski w połowie stycznia, roku przyszłego.

HERALD podaje z Berlina głosy prasy niemieckiej, która komentowała wystąpienie delegatów argentyńskich. Prasa niemiecka cieszy się bardzo z tego wypadku i otwarcie pisze, że Liga należy już do przeszłości, natomiast wypowiada życzenie o kreowaniu nowej Ligi. Niemcy czekają na akcję ze strony nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, w tym kierunku i przykładają do tego wielkie znaczenie.

AMERICAN donosi z Berlina / kor. Wiegand /, że Niemcy rozpoczynają handel z bolszewikami i w tym celu wysyłają w przyszłym tygodniu specjalną Komisję handlową do Moskwy.

CALL pomieszcza wiadomość o ponownem rozpoczęciu sprawy deportacji bolszewickiego przedstawiciela w tym kraju, Martensa. Martens wyjechał już do Washingtonu, gdzie ma stanąć przed sądem. Spodziewanem jest, że prawo emigracyjne zostanie zmienione i Martens pozostanie tutaj.

TIMES donosi z Washingtonu, że dwie polskie sanitaryuszki, które pochodzą ze Stanów Zjednoczonych, Marya A. Wasilczyk i Marta Graczyk, a które zostały zaaresztowane przez rząd litewski w Kownie, jako szpiegki, zostały obecnie uwolnione. Departament Stanu dowiedział się o tem z Warszawy. Szofer który odwoził obie sanitaryuszki z Wilna do Warszawy zmylił drogę i dostał się w ręce litewskich żołnierzy. Dokumenty, jakie miały one przy sobie wzbudziły podejrzenie Litwinów iż są one szpiegami.

TIMES donosi z Genewy iż przyjechali tam przedstawiciele Żydów ze wszystkich krajów którzy zamierzają przedłożyć Lidze memorandum w sprawie żydowskiej. Delegaci ci oświadczają, że Żydzi na całym świecie są za Ligą i popierają ją.

St. A. Tr.





RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 7-go i 8-go grudnia 1920.

GLOBE donosi z Warszawy, że rząd polski nie zgodził się na propozycję Anglii, zamierzającą do tego, aby obywatele Śląska, zostający obecnie poza granicami tej prowincji, mogli głosować w miejscach swego zamieszkania. W odpowiedzi na komunikat, wysłany przez Radę Ambasadorów, która indorsowała plan Anglii, rząd polski zaznaczył iż taka propozycja jest nadużyciem i, jeżeli Ślązacy mają głosować poza granicami Śląska, niech lepiej głosują na Śląsku. Dzienniki polskie podają sensacyjną wiadomość iż Niemcy zgromadzili 30 tysięcy wojska, jak również wielką ilość amunicji i zamierzają uderzyć na Polaków, gdy plebiscyt wypadnie na korzyść Polski.

ASS, PRESS donosi z Warszawy, że Komisja Ligi Narodów podaje do wiadomości iż obie strony, interesowane w kwestyi Wilna, zaniechały mobilizowania żołnierzy / mowa o wojskach gen. Żeligowskiego i wojskach litewskich/, dzięki interwencji Komisji. Wymiana jeńców już się zaczęła. Międzynarodowa armia, która ma wkrótce wyjść do Wilna już się organizuje, nie podano jednak daty jej wyjazdu.

GAZETY podają przebieg posiedzenia wykonawczego Komitetu partii socjalistycznej krajowej, które odbyło się w Chicago i na którym uchwalono rezolucję wyrażającą się "sercem i duszą za rosyjską rewolucją i rosyjskim sowieckim rządem". Odnosnie zaś działalności tej partii na gruncie tutejszym, partya zastrzega sobie autonomiczną działalność.

SUN donosi z Genewy, że Liga Narodów, po omówieniu wszystkich kłopotów związanych z wojną, zebrała się do rozważania kwestyi tyfusu w Polsce. Po przemówieniu delegata kanadyjskiego, Fostera, Liga uchwaliła 2,000,000 funtów szterlingów na zwalczanie tyfusu w Polsce. W przemówieniu swem Foster zaznaczył, że tyfus nie tylko iż przyczynił się w Polsce do obniżenia ludności, ale także zagraża całej Europie.

EVENING STAR donosi, że litewski przedstawiciel w Washingtonie oświadczył iż rząd litewski i naród obawiają się, że w czasie plebiscytu we Wilnie, głosować będzie także 200,000 żołnierzy gen. Żeligowskiego, co właśnie przechyli szalę zwycięstwa na polską stronę.

8-go grudnia.

HERALD donosi z Berlina, że konstytuanta gdańska proklamowała się parlamentem wolnego miasta Gdańska, które nazwała ~~Krajem~~ "Bolgstag", jednocześnie przedkładając sesję do roku 1923-go. Socjaliści niemieccy, wraz z Polakami głosowali przeciw ~~decyzji~~ decyzji, a następnie opuścili salę obrad, nie chcąc brać udziału w nich wcale. ~~Przewodniczącym~~ Burmistrz miasta Gdańska, Sahm, został wybrany prezesem senatu i jednocześnie pierwszym prezydentem wolnego miasta Gdańska.

GAZETY donoszą, że przesłuchy w sprawie deportacji Martensa, bolszewickiego przedstawiciela w Stanach Zjednoczonych, zakończyły się wczoraj i Departament Pracy, zarezerwował sobie decyzję w wydaniu wyroku. Panuje przekonanie, że Martens nie będzie deportowanym.

TIMES donosi z Warszawy, że Komisja Ligi Narodów pozostanie jeszcze w Warszawie przez jeden tydzień, skąd będzie kierować przyjeżdżającymi wojskami alianckimi do Wilna.

HERALD, z Rochester, N. Y. donosi o zebraniu się Litwinów, którzy protestowali przeciwko plebiscytowi we Wilnie. Na wiecu przewodniczył Litwin miejscowy, a głównym mówcą był niejaki dr. Bielski z New Yorku. Oprócz przemówień, Litwini sprzedawali także bondy litewskie i uchwalili anty-polską rezolucję. Następnie zabrał głos panin Solomon Sadowski i napadł na Polskę za uciskanie Żydów i Litwinów. Przy końcu swego przemówienia, rzekomo w imieniu 4 milionów Żydów w Ameryce, rabin wyraził nadzieję, a nawet pewność, że przyszły prezydent Harding uzna państwo litewskie. Gazeta podała sprawozdanie o wiecu Litwinów w trzech kolumnach, wymieniając nawet chór, jaki spiewał na tym wiecu.

KLKA gazet ze stanu Pensylwania podało podobiznę wiceministra Rybarskiego, pisząc jednocześnie przychylnie o Polsce i staraniach p. Rybarskiego w zaciągnięciu pożyczki polskiej tutaj.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 8-go i 9-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Genewy / dep. włas. /, że p. Szymon Aszkenazy, jeden z delegatów polskich do Ligi Narodów, uskarżał się iż niejednokrotnie napadano na Polskę na pełnym posiedzeniu Ligi, a także i w prywatnych rozmowach. Stąd więc delegaci przeszli trzynastu krajów wyrobili sobie złe pojęcie o Polsce, dzięki właśnie tym napadaniom i przeciwpolskiej agitacji. P. Aszkenazy jest przekonany iż propaganda ta idzie z Rosji i Niemiec, a początek jej sięga już dawnych czasów, z chwilą kreowania Ligi. Obecnie wśród członków Ligi rozważane są dwa punkta: plebiscyt na Śląsku i stosunek Polski do Rosji. P. Aszkenazy twierdzi że Niemcy chcą zrobić z Ligi narzędzie do sfakszowania plebiscytu na Śląsku, który odbędzie się w połowie stycznia, roku przyszłego. Gazeta dodaje od siebie, że choć tych oskarżeń nie można może brać na seryo, to jednak należy ostrzec Ligę od używania jej za narzędzie intryg niemieckich.

GLOBE помещає редакcyjнy artykuł o mającym odbyć się plebiscycie we Wilnie i pisze że zgodnie z otrzymywanymi raportami z Genewy, zdaje się, że obie strony przygotowują się do plebiscytu. Polacy - pisze GLOBE - podsuwają myśl, ażeby wojsko gen. Żeligowskiego zajęło się dopilnowaniem porządku podczas plebiscytu, a także, ażeby plebiscyt rozszerzył na większe obszary sąsiednie. Litwie to nie przypada do gustu, ponieważ wie ona, że zabranie Wilna przez Żeligowskiego odbyło się wśród podejrzanych okoliczności i pomimo iż Polska dążyła do zawołania Żeligowskiego, to jednak pragnie go użyć obecnie ~~przy~~ przy plebiscycie. Jednocześnie i Litwa wystąpiła z projektem, który taksamo jak i polski jest technicznie nieumiarkowanym. Litwa domaga się odłożenia plebiscytu na tej podstawie iż wojsko alianckie, pod przewodnictwem pułk. Chardigny, będzie sprzyjało Polsce. GLOBE pisze, że takie żądanie może doprowadzić do zbrojnego rozstrzygnięcia ~~tego~~ sporu o Wilno. Należy zatem przeprowadzić plebiscyt bezstronnie, usunąć wojsko Żeligowskiego i przekonać się do kogo ma Wilno należeć.

TA SAMA gazeta помещає inny artykuł redakcyjнy, w którym omawia artykuł ~~niektórego~~ prof. Foerstera, w Zuericher Zeitung, a w którym on kreśli ponurą przyszłość Niemiec, jeżeli alianci nie pośpieszą im z pomocą. Globe dodaje od siebie, że Niemcy są odpowiedzialni za wojnę, więc muszą obecnie cierpieć a przeciwstawia im Polskę, zniszczoną przez bolszewików, "której los jest gorszy od Niemiec". Nikt nie wini ani nie może winić Niemiec, za szukanie pomocy, lecz należy pamiętać iż warunki Niemiec nie są gorsze od Polski. /GLOBE zawsze niechętnie, a na wet wrogo odnosi się do Polski, czego dowodem choćby setki listów, które zamieszczał o rzekomych pogromach Żydów, od swoich czytelników-Żydów. Obecnie nastąpiła pewna zmiana na korzyść Polski/.

GAZETY podają sprawozdanie sekretarza Houstona o wydatkach Stanów Zjednoczonych, związanych z prowadzeniem wojny. Ogółem wydały S. Z. \$ 24,010,000,000. Misja pokojowa S. Z. wydała sama \$ 1,651,191.

EVENING POST помещає depezę z Genewy / kor. Selden /, w której donosi, że szwajcarski delegat do Ligi Narodów wystąpił z projektem, ażeby i Rosję zaprosić do Ligi, a następnie jej oddać mandat nad Armenią. Naród rosyjski - zdaniem delegata - ztraci już wygląd bolszewicki i niebawem już otrząśnie się już z obecnych swoich opiekunów. Nadanie mandatu Rosji nad Armenią i zaproszenie jej do Ligi postawi ją na miejscu honorowym i przyczyni się do usunięcia bolszewizmu.

9-go grudnia.

AMERICAN donosi że krajowa partya socjalistyczna wyszła niebawem Komisję do Rosji. W skład Komisji wchodzi żona Bergera.

CALL robi uwagę na temat zabrania Wilna przez Żeligowskiego, "którego chce Polska obecnie użyć do pomocy przy przeprowadzaniu plebiscytu".

WORLD donosi z Genewy / kor. Lincoln Eyre /, że w ostatniej chwili wśród Rady Wykonawczej Ligi Narodów zapanowała obawa iż może przyjść do starcia pomiędzy wojskami Ligi, a bolszewikami we Wilnie. Pomiędzy delegatami panuje oburzenie, iż Rada trzymała tą obawę do ostatniej chwili. Ostatecznie ułożono, że armia ma się składać z 1:350 żołnierzy, z czego Anglia, Francja i Hiszpania wyszła po 200 żoł., Belgia, Dania, Norwegia i Szwecya po 100, a Grecya 50 żołnierzy.



TIMES pomieszczać redakcyjny artykuł, w którym krytykuje polityków washingtonskich za napadanie za sekretarza Bakera iż wydał za wiele pieniędzy na organizowanie armii. Jednocześnie Times czyni zarzut tym, którzy niepoohleбно wyrażają się o Lidze i przytacza ten argument że Liga zajęła się ratowaniem ludności polskiej od tyfusu. Times pyta się, czy może być bardziej praktyczna praca, jak ratowanie ludności polskiej i ratowanie przez to całej ludności. Zwalczanie tyfusu jest nie tylko dobrem dla Polski, ale także pożytecznym dla drugih.

EXPRESS z Rochester donosi, że przemawiał tam p. Piotrowski z Chicago na temat "Położenie w Polsce".

TRIBUNE z San Diego, Cal. donosi, że P. Paderewski przyjedzie do Californii i natychmiast zajmie się założeniem kolonii polskiej w Meksyku. Takie oświadczenie złożył niejaki O'Donnell, prezydent Texcal Oil Co. i osobisty przyjaciel p. Paderewskiego. Powiedział on nadto, że jest w ustawicznym kontakcie z polskim kompozytorem i zarządza jego dobrami w Tepic, Meksyk, które wynoszą 400.000 akrów ziemi. W tej kolonii ma zamieszkać przypuszczalnie od 20.000 do 40.000 Polaków. P. Paderewski przyjedzie w połowie, lub przy końcu grudnia, a wraz z nim przybędzie jego żona i inni Polacy. O'Donnell miał otrzymać kablogram od Paderewskiego, mówi on także iż włoży w te przedsięwzięcie z Paderewskim około \$ 2.000.000. Pytany o zdrowie Paderewskiego, O'Donnell odpowiedział, że nie miał w tej kwestyi odpowiedzi od Paderewskiego, względnie że nie wyczuł tego z listów, które stale otrzymywał od Paderewskiego.

TIMES z New Haven, Conn. donosi, że Litwini tamtejsi urzędzili niedawno wiec, na którym napadali na Polskę, za barbarzyńskie znęcanie się Polaków nad Litwinami we Włonie. Wiec uchwalił rezolucyę domagającą się interwencji Stanów Zjednoczonych i przypomniał zarazem, że Litwini tutejsi pożyczyli Ameryce przeszko \$ 75000.000 podczas wojny.

OIL TRADE JOURNAL pomieszcza artykuł o przemyśle naftowym w Polsce, napisanym w naszym Biurze.

GAZETY Gazette z Berkeley, Cal.; Courier z Louisville, Ky., Times z New Yorku; Bulletin z Santa Monica, San z Vincennes, Ind., Citizen, z Brooklyn, N. Y., Evening News z Buffalo, N. Y., Journal z Milwaukee, Wis., News z Milford, Mass., Press z Oneonta, N. Y., Bulletin z Providence, R. I., Leader z Allentown, Pa., Tribune z Newark, Ohio, i wiele innych pomieszczyły artykuły, z Biuletynu wydawanego przez nasze Biuro, w języku angielskim.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 9-go i 10-go grudnia 1920.

WORLD /wieczorne wydanie/ pomieszcza sprawozdanie z zebrania przedstawicieli młodych tutejszych żydowskich organizacyi, na którym protestowano przeciwko pogromom Żydów w Polsce i na Ukrainie. Między innymi uchwalono rezolucyę, w której wezwano rząd tutejszy, aby przestrzegł "narody wanne okrucieństw popełnianych na narodzie żydowskim przed ponownymi pogromami i zapowiedział że nie udzieli moralnego i finansowego poparcia". W tej rezolucyi wspomniano także, że Żydzi amerykańscy pomogli do utrwalenia demokracji w świecie, a tem samem pomogli do wskrzeszenia niepodległej Polski, aby w niej mogli spokojnie mieszkać Żydzi. Mów wygłoszono kilka i w jednej z nich, niejaki Sufrin otwarcie napadał na Polskę, jako na "głównego mordercę Żydów". Niejako znów Rotenberg napadał na Polskę za to, że Polska udzieliła amunicyi Ukraińcom i przez to spowodowała masowe mordowanie Żydów na Ukrainie. Niejaki znów Dawid Cohen, przewodniczący, pokazywał plakat, rzekomo z Polski sprowadzony, którym rząd polski miał zachęcać ludność do mordowania Żydów, jako bolszewików. Dla urozmaicenia wykrzykiwano także pod adresem Czechów i Węgrów.

EVENING TELEGRAM pomieszcza oświadczenie wice-ministra Rybarskiego, w którym ~~on~~ powiedział, że Polska jest obecnie na stopie pokojowej z bolszewikami i wcale nie zanoszą się z nimi na wojnę. Owszem głównejsze problemy zostały już załatwione, choć końcowych obrad jeszcze nie ratyfikowano. P. Rybarski odbywał ważną konferencyę z finansistami tutejszymi.

SUN pomieszcza krótki artykuł redakcyjny o podejmowaniu stosunków handlowych przez państwa zachodnie z bolszewikami; Gazeta twierdzi, że bolszewicy jeszcze marzą o rewolucyi światowej, pomimo że bardzo potrzebują pomocy państw, tzn. kapitalistycznych. Zdaniem Gazety, to stosunki handlowe z bolszewikami bardzo podkopią egzystencyę tych państw.

GLOBE pomieszcza depeszę z Warszawy /kor. Nash /, w której donosi, że bolszewicy uporali się wreszcie z armią gen. Białochowicza, która pod naporem zmuszona była schronić się w Polsce. Depesza dodaje, że i ataman Petlura uciekł wraz ze swoim sztabem do Polski, gdzie rząd polski wyznaczył mu siedzibę w jednym miasteczku w Galicyi. Petlura jest pilnowany przez polskich żołnierzy, a jego armia została internowana i rozbrojona.

GLOBE donosi z Genewy, że Litwini przedłożyli nową notę Lidze Narodów, w której domagają się aby plebiscyt we Wilnie został złożony na osiem miesięcy, z powodu tego, że Litwa potrzebuje kilka miesięcy czasu na przeprowadzenie agitacyi. Nadto nota domaga się usunięcia wojsk gen. Żeligowskiego i ustanowienia Komisji, złożonej z pięciu Polaków i pięciu Litwinów.

GLOBE donosi z Jeruzalem, że Żydzi tamtejsi zamierzają przedsięwziąć pracę na wielką skalę, około sprowadzenia wody do Jeruzalem z rzeki Jordanu. Praca ta będzie kosztować przeszło \$ 125.000.000 i pieniądze te spodziewają się Żydzi subskrybować w Stanach Zjednoczonych. Do Palestyny przyjeżdżają przeważnie młodzi Żydzi, często z uniwersyteckim wykształceniem, jak również młode kobiety; zamierzają oni ~~się~~ ~~przekonać~~ przekonać wszelkie trudności i przygotować kraj dla żydowskiej emigracyi, głównie z krajów, gdzie Żydzi rzekomo cierpią prześladowanie.  
10-go grudnia.

TIMES donosi z Genewy /kor. Perris/, że Paderewski miał wydać tysiąc funtów szterlingów, podejmując 20 gości w jednym z najwspanialszych hoteli w Genewie. Kor. przeto pyta się, czy w Polsce niema wcale biedy, skoro polscy delegaci wydają takie olbrzymie sumy na bankiety. Wspomina on także, że Liga zbiera właśnie pieniądze na zwalczanie tyfusu w Polsce.

CALL donosi z Washingtonu, że Stany Zjednoczone wniosą ustawę, zabraniającą handlu z bolszewikami.

AMERICAN donosi z Genewy, że wśród delegatów do Ligi zaplanowała wielka konsternacya, gdy przedstawiciel Litwy, Waldemar, oświadczył iż Litwa nietylko że nie uznaje prawa Ligi do przeprowadzenia plebiscytu we Wilnie, ale nie pozwoli armii alianckiej na przebywanie w jej granicach, to jest na Litwie. P. Waldemar dodał także, że sowieci mia-  
li oświadczyć że skoro armia aliancka zajmie Wilno, bolszewicy na tychmiast wkroczą do Litwy. Liga jest bezsilną wobec bolszewików, więc i my nie pozwolimy na przebywanie wojska alianckiego w naszych granicach.



HERALD donosi z Paryża, że rząd francuski nie zgodził się na przewiezienie wojsk Wrangla do Algieru, ani nie udzielił pozwolenia na przebywanie tychże wojsk tamże. Wrangel zyskał poparcie od Anglii i prawdopodobnie roztoczy on opiekę nad Konstantynopolem i będzie przeciw działał w razie wybuchu bolszewickiego w tem mieście. Wielu oficerów Wrangla przywiozło ze sobą ogromne sumy pieniędzy i które tracą na wesółych pohulankach w mieście.

PUBLIC LEDGER zamieszcza list swego czytelnika, w którym skarży się, że urząd pocztowy w Philadelphii nie chciał przyjąć listu do Polski, adresowanego do Roszczyz, w ziemi Wołyńskiej. Poszkodowany twierdzi, że miał w tych dniach list od swoich krewnych, którzy mu donoszą, że miejscowość jest w rękach polskich i panuje tam spokój.

HEBREW donosi, że biblioteki w Cleveland i Bethleem, Pa. wyrzuciły gazetę Forde /Dearborn Independent/, z powodu jej anty-żydowskiego stanowiska. Hebrew cieszy się z tego i nazywa to prawdziwym amerykańskim. / W Cleveland bibliotekę miejską zarządzają przeważnie Żydzi; główny bibliotekarz jest Żydem. /

HERALD donosi z Genewy /kor. Hills/, że Bułgaria przystąpiła do Ligi Narodów. Wszyscy głosowali za przyjęciem Bułgarii z wyjątkiem francuskich delegatów.

TRIBUNE donosi z Genewy /kor. Courtney /, że litewski przedstawiciel, Waldemar, wypowiedział się dlaczego Litwa nie pozwoli na przebywanie alianckiej armii na swojej ziemi. Bolszewicy w tej chwili zajmują Litwę; gdy armia aliancka wejdzie do Wilna, jako przykład wskazał on Armenię, gdzie bolszewicy brząda, pomimo, że Liga jest oficjalną opiekunką tego kraju. Bolszewicy - zdaniem Waldemara - kopiuja polskie metody i pragną najechać Białoruś i tam utworzyć sowiety. Najechanie odbędzie się taksamo, jak uczynił Żeligowski z Wilnem. Oskarża on Polaków o chciwość na ziemi litewskiej i twierdzi że Polacy nauczyli się tego od Rosyan. Przytem dodał, że pułk. Chardigny przebywa ustawicznie w kwaterze gen. Żeligowskiego i wszystkie jego kroki zmierzają do oddania miasta Polakom.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 11-go, 12-go i 13-go grudnia 1920.

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Londynu, że szejik arabski miał wystosować zaproszenie do Żydów, aby osiedlali się w Syrii, podczas gdy depesze z Jaffy donoszą iż pisma arabskie prowadzą politykę antysemicką.

TIMES pomieszcza list p. A. M. Nałęcz, w którym autor prosi treść depeszy, która ukazała się dzisiaj, a w której donoszono iż p. Paderewski wydał tysiąc funtów szterlingów na śniadanie dla dwudziestu osób w Genewie. P. Nałęcz oświadcza, że w depeszy mowa prawdopodobnie o frankach, co niebyłoby zresztą tak drogo, jak donosi korespondent Times'a.

TRIBUNE donosi z Genewy /kor. Courtney/, że Liga wysłuchała sprawozdania Komisji dla Blokad, w Zonie Ligi, w którym wyszczególniono jakie kroki mają być przedsięwzięte przeciwko danemu państwu, które będzie szukało wojny do rozstrzygnięcia sporów. Po wysłuchaniu sprawozdania wzięto kwestję Szantungu pod rozwagę.

TIMES donosi z Madrytu, że oddział wojska hiszpańskiego jest już gotowym do wyruszenia do Wilna; Czekają tylko końcowych rozkazów. Wojsko zaopatrzone w ciepłą odzież.

GLOBE pomieszcza depeszę z Paryża, w której donosi, że pułk Fabry, francuz, wystąpił z projektem utworzenia nowego ~~kręgu~~ aliansu, w skład którego powinny wejść Anglia, Francja i Stany Zjednoczone. Tylko taki związek państw z zdaniem Fabra - może utrzymać równowagę w Europie i na całym świecie.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Paryża, że premier francuski, George Leygues, w oświadczeniu swoim, przedłożonym Komisji z Łona parlamentu, powiedział iż Francja nie poprze więcej Polski, w razie gdyby Polska uderzyła na bolszewików. Jeden z członków Komisji oświadczył, iż wie o tem, że polscy imperjaliści przygotowują nowy atak na bolszewików, w odpowiedzi otrzymał oświadczenie Leyguesa, że rezultaty tego ataku mogą być dla Polski straszne.

DEARBORN INDEPENDENT pomieszcza artykuł, w którym pisze, że Żydzi podczas wojny podnosili specjalnie ceny na koper, korzystając z tego, że wielu Żydów piastowało wysokie urzędy w różnych wydziałach przy rządzie Stanów Zjednoczonych. Koper kosztował przed wojną 12-cie centów funt, a doszedł do 27-miu. Gazeta wzywa Żydów, aby się z tego wtkumaczyli.

GLOBE pomieszcza depeszę z Berlina /kor. Witté/, w której donosi, że niemiecki minister spraw zagranicznych, Simon, w długiej rozmowie omawiał kwestję plebiscytu na Górnym Śląsku i dla czego Śląsk powinien zostać się przy Niemczech. Bez Śląska Niemcy nie mogą wypełnić zobowiązań, przyjętych na siebie przez traktat wersalski - powiedział Simon. A dalej rzekł Simon: Ważność Śląska nie polega na jego terytorjum, lecz na minerałach znajdujących się tam. Śląsk na tem też straci gdy przypadnie w udziale Polsce, ponieważ straci także dopływ maszyn chemicznych i tysiące innych sprzętów, niezbędnych dla należytego rozwijania przemysłu. Niemcy zaś stracą węgiel, bez niego upadnie przemysł i ucierpi na tem cały świat. Niema mowy nawet o tem, żeby Polacy zastąpili Niemców, ponieważ zdolności organizacyjne Polaków, nie należą do ogólnych zdolności.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR pomieszcza depeszę z Londynu, podając, że w Anglii dziwią się temu iż bolszewicy uperali się szybko z Wranglem, Bałachowiczem, Petlurą i Machne, oprócz jednej Polski, którą nie mogła dać rady. Obecnie bolszewicy mają zwrócone oczy na Polskę, a potwierdza to depesza Komisji polskiej z Mińska, w której donoszą iż bolszewicy przekroczyli polską granicę w okolicy Husiatyna. Inna znów pogłoska ma miejsce że Joffe otrzymał instrukcję od rządu bolszewickiego, aby wstrzymywał przebieg obrad pokojowych. Ze strony polskiej w Londynie dowiedział się kor. pisma, że rząd polski wystosował ostrą notę do bolszewików, w której domagał się określenia daty zakończenia obrad pokojowych /donoszono przedtem w raporcie/. Powodem do konfliktu polsko-bolszewickiego ma być Wilno, ponieważ bolszewicy nie zgadzają się na to, aby Litwa oddała miasto Polsce, ani nawet nie mają uznać wyniku plebiscytu.



12-go grudnia.

HERALD donosi z Paryża, że odpowiedź rządu niemieckiego odmowna; na notę, aby Niemcy rozbili cywilną gwardyę, utrwała przekonanie, że Francya nie może się rozbroić, przeciwnie musi szukać przy-  
mierz z państwami posiadającymi silną armię; Francya nie może polegać na Lidze Narodów, lecz musi zawsze być gotową, w razie napaści ze strony Niemiec. Wyraz takiej polityce daje Petite Parisien, który pisze iż nie można ślepo patrzeć się na Ligę, należy zbroić się i szukać przy-  
mierz z państwami.

HERALD donosi z Paryża, że propozycya aliantów, ażeby obywatele Śląska, Niemcy, głosowali o jeden dzień później, nie znajduje posłuchu w Niemczech. Rząd niemiecki przygotowuje łagodną lecz stanowczą w tonie notę, w której odrzuca propozycyę aliantów. Oddzielne głosowanie Niemców miało na celu zapobieżenie wzruszom podczas plebiscytu na Śląsku.

WORLD donosi z Berlina / własna depesza / że Lenin miał oświadczyć iż Vanderlip namawiał rząd sówietów do sprzedania Kamczatki Stanom Zjednoczonym. Stany Zj. zaś miały uczynić z Kamczatki podstawę operacyjną przeciwko Japonii. Jednocześnie Vanderlip miał powiedzieć że sprzedanie Kamczatki przyczyni się do uznania sówietów w Rosyi przez Stany Zjednoczone. Lenin omawiając ten fakt wyraził się iż rząd sówietów przychylił się do oddania Kamczatki na dziesięć lat, ponieważ się obawia, że Japonia może zabrać ten kraj Rosyi.

HERALD donosi z Warszawy, że armia Ligi Narodów mieć będzie podstawę operacyjną w Memlu, w tym celu aby nie dotykać wcale pruskiego terytorjum. Armia ta będzie już w styczniu, a plebiscyt odbędzie się w połowie lutego we Wilnie. Pułkownik Chardigny ustanawia swoją kwaterę we Wilnie, a wojsko stanie w dawnych rosyjskich barakach. Armia gen. Żeligowskiego wycofa się, skoro armia Ligi zajmie Wilno. Żołnierze zaś którzy będą chcieli wziąć udział w głosowaniu muszą z wojska wystąpić, na co Polska zgodziła się już.

HERALD donosi z Washingtonu, że Kiereński zaprzeczył, jakoby nie pozwolił na aresztowanie Trockiego. Kiereński znajduje się w Paryżu, gdzie czyni wysiłki celem ponownego zorganizowania armii przeciw bolszewikom. Powiedział on, że Trockiego nigdy w życiu swoim nie widział, nie tylko iż miał z nim rozmawiać, albo chronić go przed aresztowaniem.

HERALD помещає depeszę z Berlina, w której donosi, że kanclerz Fahrenbach oświadczył iż Śląsk był niemieckim przez wieki całe a kolonizowanie tej prowincyo odbywało się drogą pokojową, a nie przez miecz. Obecnie w Niemczech jest kampania pod hasłem "dla Śląska", podczas której Niemcy składają wszystko co mogą, aby zapewnić zwycięstwo sobie. Bez Śląska Niemcy nie mogą prosperować, a Śląsk na tem tylko straci, gdy przypadnie w udziale Polsce, ponieważ Polska nie będzie wiedziała jak eksploatować bogactwa tej prowincyi, zakończył Fahrenbach.

13-go grudnia.

WORLD помещає wiadomość, zaczerpniętą z żydowskiego pisma z Warszawy, w której donosi, że Polska oficjalnie proklamowała prawa mniejszości u siebie. Przed wydaniem proklamacyi odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym omawiano, iż prześladowanie Żydów w Polsce sprawia Polsce kłopot zagranicą, a szczególnie w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Po wydaniu proklamacyi wice-premier Daszyński przyjął u siebie deputacyę Żydów, składającą się z posłów sejmowych, w skład której wchodziłi Diamang, Hartglass i inni i oświadczył że rząd polski przedsięwzięł szereg reform zdążających do polepszenia doli Żydów w Polsce. Żydzi tutejsi nie wierzą w szczerość rządu polskiego, lecz czekają na wyniki tej proklamacyi.

WORLD помещає wiadomość, że Żydzi amerykańscy uchwalili zebrać \$ 3.125.000 na ratowanie swoich braci w Polsce. Z tych pieniędzy pójdzie do Polski \$ 690.000 a do Rosyi \$ 1.000.000, reszta do innych krajów, włączając w to Litwę i Łotwę.

TIMES donosi z Londynu, że bolszewicy zabrali głos w sprawie greckiej, oświadczając się przeciw aliantów i potępiając całą akcyę, zdążającą do zatamowania woli Greków. Nota dodaje, że bolszewicy są przeciwni monarchii, lecz są stanowczo za samostanowieniem każdego narodu. Alianci na notę jeszcze nie odpowiedzieli.



TIMES donosi z Paryża iż po wybuchu ~~razu~~ bomby w parlamencie rumuńskim nie przyszło do żadnych zaburzeń na ulicach. Rumuński poseł w Paryżu oświadczył, że w Rumunii panuje spokój.

TIMES donosi z Warszawy, że bolszewicy zaprotestowali przeciwko wysłaniu armii Ligi do Wilna; motywując to tem, że armia ta przygotowuje nowy atak na sowiecką Rosję. Protest ten dołączono do noty, którą przesłał Joffe Dąbskiemu. Jednocześnie Joffe zaznaczył iż do Wilna przybyły oddziały wojska gen. Petlury i Bałachowicza, które zagrażają egzystencji sowieków w Rosji. Polska ma być odpowiedzialną za czyny armii stacyonowanej we Wilnie, powiedział Joffe.

HERALD donosi z Rzymu, że niedobitki wojska gen. Wrangla przybyły do Dalmacji i znajdują się o pięć mil odległości od miasta Fiume. Obiega pogłoska, że Serbia pragnie użyć tych wojsk do stłumienia powstania na Słowaczczyźnie.

TREBUNE donosi z Genewy / kores. Courtney /, że litewski reprezentant rządu kowieńskiego przedłożył Lidze Narodów nową notę, w której domaga się opublikowania wszystkich dokumentów w sprawie Wilna. Waldemar twierdzi, że Żeligowski wszedł do Wilna na czele 16.000 wojska, a obecnie posiada przeszło 60.000. Polska zdaniem - Waldemara - posyła amunicję Żeligowskiemu, a nawet i wojsko.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 13-go i 14-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR помещаєа krótką uwagę redakcyjną w której piше, że świat cały wiecznie przesztrzeга Polskę, aby dała spokój bolszewikom. Nie można być spokojnym - kończy gazeta - jeżeli ktoś kogo ustawicznie molestuje.

EVENING MAIL помещаєа depezę z Hagi, donosząc że Holandya zerwała stosunki dyplomatyczne z Jugo-Sławią. Powody do tego były już dawne, a datują się jeszcze od czasu, gdy Serbia zaaresztowała holenderskiego konsula, na początku wojny, który był obywatelem austriackim.

PUBLIC LEDGER помещаєа list Żyda, w którym on skarży się na Kongres iż uchwałą prawa zabraniające emigracyi do Stanów Zjednoczonych. Piше on także, że Stany Zjednoczone powinny otworzyć drogę przy jeżdżającym z Europy, a zwłaszcza z tych krajów, gdzie ludzie cierpią prześladowanie z powodu swych wyznań, albo przynależność narodowościwej. Takim ludziom, którzy udowodnią, że uciekają przed prześladowaniem wstęp do tego kraju nie powinien być wzbranianym, kończy autor listu.

TA SAMA gazeta donosi z Berlina, że firmy amerykańskie ruchomych obrazów, zaangażowały sławą artystkę polską, Pola Negri /?/.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Genewy, że wśród członków Ligii obiega pogłoska, jakoby rząd litewski miał stanowczo zaniechać plebiscytu i zgodzić się na przyłączenie spornych terytoriów do Polski, a także wystąpił z projektem federaklizowania Litwy z Polską. Gazeta dodaje, że pogłoskę tą należy brać z rezerwą, ponieważ nie nadeszło jeszcze potwierdzenie tejże z Kowna.

TA SAMA gazeta donosi z Pragi, Czedży, że pomiędzy Polską i Czechami nastąpią wkrótce zażyłe stosunki, raczej już nastąpiły od chwili mianowania posłem przez rząd polski do Czech Erazma Pilca, gorącego przyjaciela Czech. P. Pilec - zdaniem gazety - zawsze był za porozumieniem czesko-polskim, a rozstrzygnięcie sprawy Śląska cieszyńskiego przez Radę Ambasadorów, przyjęte zostało przez obie strony, wobec czego możliwość zawikłań minęła już bezpowrotnie, kończy się depeza.

GLOBE donosi z Genewy, że militarna Komisya przy Lidze Narodów przedłożyła Lidze wniosek, aby obronę militarną Gdańska powierzyć Polsce. Jeżeli ten wniosek zostanie przyjęty, to będzie w myśl żądań rządu polskiego, które swego czasu rząd przedłożył ze swej strony pragnąc zabezpieczyć sobie dostawę amunicyi u żywności.

STREET, tygodnik poświęcony sprawom finansowym, помещаєа artykuł pt.: Financial and Economical Situation of Poland, napisany przez p. Wice-ministra R. Rybarskiego. W artykule tym podaje p. wice-minister rozwój przemysłu rolniczego i fabrycznego w Polsce, a także wskazuje na to, iż rząd polski dążył zawsze do podniesienia wytwórczości w kraju, co ~~xxxx~~ dowodzą tego wzrost produkcyi. Artykuł będzie dokończony w następnym tygodniu.

14-go grudnia.

TRIBUNE donosi z Londynu, że bolszewicy koncentrują wojska w okolicy Wilna. JEWISH TEL. Agency donosi z Gdańska, że prasa żydowska we Wilnie agituje usilnie za utworzeniem republiki demokratycznej na Litwie z tem zastrzeżeniem, aby wszystkie narodowości cieszyły się prawami autonomicznymi.

TIMES donosi z Kopenhagi, że w wyborach do sowietów kontrolujących fabryki w Petrógradzie, bolszewicy zdołali przeprowadzić zaledwie 15-tu kandydatów, w przeciwieństwie do 70 delegatów "mniejszych".

TIMES donosi z Londynu, że niemiecki poseł przy rządzie angielskim przedłożył notę rządu niemieckiego, w której zaprotestowano przeciwko dwudniowemu głosowaniu na Śląsku. Niemcy dowodzą iż to jest pogwałceniem traktatu wersalskiego i podsuwają myśl odbycia w tej sprawie konferencyi, w której ~~xxxx~~ powinni wziąć udział francuscy, włoscy, angielscy i niemieccy przedstawiciele.

TRIBUNE помещаєа wiadomość, iż finansista amerykański, Vanderlip, śmiało wygłasza swoje plany rozpoczęcia handlu z bolszewikami i ma nadzieję iż republikański Kongres, łącznie z prezydentem Hardingem poprze jego wysiłki. Vanderlip był podejmowany śniadaniem przez Martensa, bolszewickiego reprezentanta tutaj.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 14-go i 15-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Londynu, że dzięki bogactwom naturalnym na Śląsku Górnym, rezultat plebiscytu nieś będzie daleko głębszy efekt na ogólną sytuację w Europie, jak się dziś przedstawia. Między Polską i Niemcami zaczyna ujawniać się coraz większe współzawodnictwo w uzyskaniu Śląska, ponieważ obie strony pragną gorąco posiadania tegoż. Korespondent gazety dowiedział się od wysokiego urzędnika angielskiego iż znaczenie Śląska jest tak olbrzymie dla Niemiec, że międzyaliancka Komisja Finansowa nie mogła osiągnąć decyzji żadnej lecz czeka ostatecznego załatwienia tej sprawy. Urzędnik ten dodał że Niemcy i Polska starają się uzyskać Śląsk, wiedząc o tem dobrze iż kto go posiada, ten znacznie poprawi swoje warunki ekonomiczne. Polacy otwarci obwiniają Niemców o stosowanie szwindlu i kłamstw względem Polski. Polacy domagają się ażeby plebiscyt ograniczono tylko do aktualnych mieszkańców Śląska, podczas gdy Niemcy chcą aby udział w głosowaniu wzięli nawet ci Niemcy, którzy obecnie mieszkają w Austrii Polsce i Niemczech, a których liczba dochodzi do 300.000. Ludzie ci mają być rzekomo obywatelami Śląska.

TA SAMA gazeta donosi z Warszawy, że Polska obwinia bolszewików o niszczenie miast, choć przyznaje, że w pewnych miastach bolszewicy obchodzili się z publicznością łagodnie, nawet płacili za zabrane rzeczy, lecz pochodzi to z tego, że nie mieli oni czasu na rabowanie mieszkańców, ponieważ krótko tam bawili. Najbardziej ucierpiało Grodno to też nie dziwnego - dodaje gazeta - że mieszkańcy Grodna i Wilna witali wojska polskie z otwartymi rękoma, obsypując żołnierzy kwiatami.

GLOBE pomieszcza artykuł Franka Hills'a, w którym on rozstrząsa zatarg polsko-litewski, wywołany z powodu zabrania Wilna przez Żeligowskiego. Artykuł oparty jest na informacjach niejakiego Jonasa Vileisisa, byłego ministra spraw wewnętrznych w republice litewskiej. W artykule tym omawiany jest spór polsko-litewski z litewskiego punktu widzenia. To też autor artykułu podaje takie wywody Vileisisa: Pan Vileisis twierdzi iż głównym powodem zatargu tego i innych jest różnica rasowa. Polacy są Słowianami, podczas gdy Litwini należą do rasy bałtyckiej /?/ osiadłej nad Bałtykiem jeszcze w przedhistorycznych czasach. Język litewski ~~zabliżony~~ zbliżony jest do sanskrytu i więcej jest spokrewniony z łaciną niż język polski. Litwini są świadomi swej rasowej różnicy i ich niechęć do połączenia się oparta jest na tym fakcie. W opinii jednak p. Vileisisa ~~ten~~ fakt ten nie powinien być specjalnie wyszczególniany z tego powodu że oba narody były złączone i żyły pod rządami jednego króla. Litwini zawsze pracowali dla własnej niepodległości, a skoro nadarzyła się sposobność utworzenia własnego państwa skorzystali z tego natychmiast w roku 1917-tym. Następnie p. V. przyznaje, że Polska i Litwa złączone były wspólnymi interesami, mają jednakową religię, jednakowo przeciwstawiają się grecko-katolickiej Rosji, lecz wysiłki Polski, aby Litwę przyłączyć do Polski oparte są na tym fakcie iż szlachta litewska jest spolonizowana, choć nie utraciła swej świadomości narodowościowej. Odnosnie zaś Wilna oświadczył V., że litewskie żądania oparte są na etnograficznej podstawie i z ziemie których domaga się Litwa należą na tej samej podstawie do Litwy. W okolicy Wilna mieszkają Białorusini i Żydzi; Żydzi są stanowczo za Litwą, ponieważ zawsze byli traktowani dobrze przez rząd i naród litewski. Litwini nie sprzeciwiają się przeprowadzeniu plebiscytu we Wilnie, ale domagają się ażeby Żeligowski wycofał się i Litwini mieli sposobność rozwinięcia własnej propagandy; także domagają się ~~rozwiązania~~ reprezentacji Ligi, miast obecnej Komisji, która ma sprzyjać Polsce. W drugim artykule pan Hills omówi sprawę plebiscytu z polskiego punktu widzenia 15-go grudnia.

Public LEDGER donosi z Warszawy / depesza własna /, że przy uniwersytecie warszawskim ~~zostanie~~ otworzono seminarium protestanckie. W otwarciu wzięli udział wysocy dignitarze polscy, a cała uroczystość miała podniosłe cechy patriotyczne, czem Polska dała zupełny dowód iż zawsze tolerancyjnie odnosiła się do wszystkich wyznań w Polsce. Jednocześnie rząd dopomógł do reorganizacji kościoła ~~przez~~ prawosławnego



WORLD donosi z Paryża, że w Pradze czeskiej wybuchły rozruchy, takie same zaburzenia miały miejsce w Belgradzie.

CALL /socjalistyczny/ donosi z Washingtonu, że Martens, bolszewicki przedstawiciel w Stanach Zjednoczonych, oświadczył iż rząd Stanów Zjednoczonych zniósł wszelkie ograniczenia w sprawie handlu z sowiecką Rosją. Martens wyraził się, że przyszły Kongres ostatecznie naprawi błąd obecnej administracji krajowej.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 15-go i 16-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR помещає депешу з Warszawy, в котorej доноси, że Polska obecnie bardziej interesuje się problemem finansowym i położeniem ekonomicznym u siebie, niż zatargami z bolszowikami. Pieniądże polskie stoja obecnie w stosunku 2.000 marek do jednego funta szterlingów. Polacy obwiniają za spadek swojej waluty Niemców, którzy, dzięki propagandzie antypolskiej, przyczyniają się do depracyacji marki polskiej. Propaganda niemiecka nie ogranicza się tylko do szkalowania Polski za granicą, ale także Niemcy - właściwie rząd niemiecki - zabrania eksportowania towaru z Niemiec do Polski. Niemcy spodziewają się, że ustawiczna depracyacja marki polskiej wpłynie dodatnio dla nich na przebieg plebiscytu na Śląsku Górnym. Łatwo bowiem będzie - w mniemaniu Niemców - wytłumaczyć Ślązakom przy jakim kraju będzie im lepiej, gdy się dowiedzą, że marka polska tak nisko stoi, podczas gdy tylko marka niemiecka stoi w stosunku 260 marek do funta szterlingów. Polacy dowodzą - pisze dalej Monitor -, że żądania Niemiec są uzasadnione jedynie z ekonomicznego punktu widzenia, podczas gdy żądania Polski mają podkład czysto etnograficzny.

TA SAMA gazeta donosi z Berlina, że prasa niemiecka popiera rząd ~~xx~~ odnośnie ~~kręgu~~ stanowiska w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Rząd niemiecki domaga się, aby wszyscy niemieccyobywatele głosowali na Śląsku, miast w Kołoniach. W sprawie tej udzielił informacji przedsta-wicielowi Monitora, p. Korfański, komisarz polski na Śląsku, który ~~oświadczył~~ oświadczył, że głosowanie powinno odbyć się na Śląsku, z tego względu, iż Polska nie mogła skontrolować głosów niemieckich, co by oczywiście Niemcy wyzyskali. Pp Korfański ma nadzieję iż Śląsk przypadnie Polsce, lecz gdyby stało się inaczej, to zdaniem jego cały przemysł na tym ~~zakresie~~ chmiast stanie, gdyż polscy robotnicy porzucą pracę. Napłócił antago-nizmu na Śląsku doszko do najwyższego stopnia, kończy gazeta.

GLOBE i inne pisma zamieszczają wiadomość o mającej odbyć się polskiej wieczornicy w Uniwersytecie Columbia. W wieczornicy tej biorą udział wybitni artyści polscy z New Yorka. Wieczornica ta odbędzie się za staraniem dr. Morawskiego.

GLOBE помещає artykuł, napisany przez Schlessinger'a, który nieawno pwrócił z Rosji. Opisuje on powstanie unii krawieckich i twierdzi, że komisarzem tej unii w Rosji jest Żyd, który w Stanach Zjednoczonych pracował także w tym samym fachu, a nawet był urzędnikiem w Amalgamated Clothing Workers, organizacji obecnie bardzo pro-bolszewickiej. Unie wszystkie w Rosji, kierują się zasadą, że ten kto nie pracuje nie może korzystać z tych samych przywilejów robotniczych, jak ci którzy pracują. Na ogólną liczbę 300.000 krawców w Rosji, załędwie 150.000 jest zorganizowanych i którzy popierają rząd bolszewicki. Doda je on, że w Rosji panuje olbrzymia drożyzna, lecz robotnicy mają się lepiej, gdyż mogą wykazać się kartakami, że pracują.

INTERNATIONAL SERVICE donosi z Londynu, że w Czecho-Słowacji wybuchła rewolucja. Rząd ustanowił dyktaturę wojskową, podczas gdy robotnicy w pewnych miejscowościach, ustanowili dyktaturę proletaryatu. Do najbardziej zagrożonych miejscowości rząd wysłał posiłki wojskowe.

ASS. PRESS donosin z Buenos Aires, że rząd argentyński wydał oświadczenie, w którym zaznaczył, że Argentyna nigdy nie należała do Ligi Narodów, a wycofanie nastąpiło z powodu niezależnego od rządu. Argentyna pomagała tylko przy organizacji Ligi Narodów i misję swoją uważa za skończoną.

16-go grudnia.

TIMES donosi z Wiednia, że Rumunia wkrótce wypowie wojnę so-wietom; z powodu tego, że rząd sowiecki nie uszanował terytorium rumuńskiego. Ostatnie zarządzenia wojskowe Rumunii, wskazują na to iż wojna wybuchnie lada chwila.

TIMES donosi, że prezydent Wilson mianował Morgenthau osobistym przedstawicielem w sprawie przeprowadzenia negocjacji pomiędzy Turcją i Armenią.

TIMES donosi, że bolszewicki przedstawiciel tutaj, Martens, będzie niebawem deportowany. Sekretarz Pracy zakomunikował dezyzyę swoją ~~ixxxx~~ Prez. Wilsonowi i prezydent miał zgodzić się na to.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU  
Z dni 16-go i 17-go grudnia 1920 roku.

GLOBE pomieszcza artykuł w sprawie Wilna / autor Frank Hill / w którym uzasadnia żądania Polski, na podstawie informacji udzielonych przez kierownika naszego Biura, p. T. Żuk-Skarszewskiego. Artykuł omawia cenzus ostatnio przez Niemców przeprowadzony, jeszcze w roku 1915-tym, a także cenzus rządu polskiego, który z małymi wyjątkami, na korzyść Polski, zgadza się z cenzusem niemieckim. W artykule wykazano bezpodstawność żądań litewskich, a także wykazano dokładnie, że miasto samo i oklice są bezprzecznie polskie. Kierownik naszego Biura dostarczył informacji wszechstronnych w sprawie Wilna, które autor obiecał zużytkować w następujących artykułach.

EVENING MAIL pomieszcza fotografię młodego weterana wojny polsko-bolszewickiej /młodego chłopca/, który pomimo młodego wieku już walczył w obronie Ojczyzny, a obecnie zmuszony jest używać kul. Do fotografii dodano artykuł, w którym podano, że obecnie w Polsce rozlega się jeden tylko głos: "chleba, chleba" /po polsku/. Artykuł zwraca się do czytelników, aby spieszyli z pomocą Polsce, zwłaszcza dzieciom polskim, a pomocy swej udzielali przez organizacje tutejsze, znane ze swej pracy nad ratowaniem głodnych w Polsce.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR pomieszcza depeszę z Warszawy, w której podaje przebieg posiedzenia w Sejmie polskim, podczas którego odbyło się głosowanie nad przyjęciem Konstytucji. Depesza dodaje, że w Sejmie wszczął się niesłychany tumult, podsycany biciem w ławki i graniem na piszczałkach.

SUN donosi z Londynu, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji angielsko-bolszewickiej, na krótko omawiano handel Anglii z Rosją o mało nie doszło do zerwania układów, z tego powodu, że reprezentantów sówietów stawia trudne warunki w zamian za wypuszczenie jeńców angielskich. Obiega pogłoska że negocjacje zostaną przerwane.

GLOBE donosi z Paryża, że rząd czesko-słowacki zdokład stłumił rozruchy komunistyczne u siebie. Uwięziono kilkudziesięciu przewódców komunistycznych i w miejscowościach, gdzie rozruchy były bardziej zaostrzone, ogłoszono stan wojenny.

AMERICAN donosi z Warszawy /własna depesza/, że okradziono tam Poselstwo amerykańskie, na ogólną sumę trzech milionów marek polskich. W związku z tą sprawą aresztowano stróża, Polaka.

17-go grudnia.

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Warszawy, że Żydzi z Polski zwrócili się z prośbą do tutejszej żydowskiej organizacji, Joint Distribution Committee, aby stąd nadsyłano koszerne pokarmy na święta Passover'u / Pasha/, ponieważ takich pokarmów Żydzi w Polsce nie mogą otrzymać.

HEBREW pomieszcza program pracy, jaką - zdaniem gazety - tutejsi Żydzi powinni przedsięwziąć celem spieszenia z pomocą Żydom w Polsce. W programie tym podano: spieszenie z pomocą materialną, nadsyłanie do Polski pieniędzy i surowych materiałów, nawiązanie kontaktu z rządem polskim, celem ułatwienia podróży pragnącym wyjechać z Polski posyłanie lekarstw itd. Żydowska organizacja tutejsza wydała już ogółem, na ratowanie Żydów w Polsce \$ 15:000.000.

AMERICAN donosi z Wiednia, że rząd węgierski zarządził internowanie wszystkich Żydów u siebie, którzy nie są obywatelami Węgier. Do tej pory aresztowano przeszło 500 rodzin, które następnie osadzone w obozach koncentracyjnych.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Washingtonu, że sekr. Parcy zarządził deportację Martensa; przedstawiciela bolszewickiego tutaj. Wyrok oparto na tej podstawie, że Martens jest obywatelem Rosji i konspirował celem obalenia rządu tutejszego. Nie podano jeszcze daty deportacji.

ASS. PRESS donosi z Genewy, że Liga przyjęła cztery państwa, któremi są: Bułgaria, Luksemburg, Finlandya i Costa Rica. Przy przyjmowaniu Bułgarii, Francya i Australia wstrzymały się od głosowania.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 18-go, 19-go i 20-go grudnia 1920.

-----

-----

GLOBE donosi z Londynu, że rząd polski odpowiedział na notę bolszewicką, iż nieprawdą jest jakoby armia gen. Żeligowskiego zagrażała bolszewikom, choćby z tego powodu, że armia ta znajduje się w wielkiej odległości od frontu. W nocy swej bolszewicy skarżyli się, że Polska wspiera armię Żeligowskiego i w ten sposób przygotowują się do ponownego zaatakowania bolszewików.

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Gdańska, że rząd polski zdecydował oddanie gen. Bałachowicza pod sąd polowy, a do czasu formalnej rozprawy zatrzymał go w fortecy brzesko-litewskiej. Oddanie pod sąd nastąpiło na skutek wniesionych oskarżeń w związku z ostatnimi pogromami dokonanymi przez wojsko Bałachowicza.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Londynu, że rząd czesko-słowacki uporał się z rewolucją bolszewicką w swoim kraju.

EVENING MAIL donosi z Berlina, że niemiecki oficer zastrzelił angielskiego oficera w Katowicach. Powodem tego zajścia była ostra dyskusja.

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Warszawy iż przeprowadzone śledztwo wykazało że wojsko gen. Bałachowicza znęcało się w okropny sposób nad Żydami. W wielu wypadkach torturowano ofiary, a następnie wieszano je. Prześladowaniu ulegli młodzi i starzy Żydzi.

GLOBE pomieszcza wiadomość, że Martens, bolszewicki przedstawiciel w Stanach Zjednoczonych, zwrócił się do rządu sówietów, w sprawie jego deportacji, zdecydowanej przez Depart. Pracy. Puszczono pogłoskę iż natychmiast po wyjeździe Martensa, znajdzie się ktoś inny, kto będzie reprezentował bolszewików tutaj.

GLOBE pomieszcza artykuł Scotta Mowreza, nadesłany z Paryża w którym autor opisuje nędzę ubogich rodzin w Polsce, a także grasującą epidemię tyfusu. Skutkiem właśnie chorób i braku żywności, a co gorsza, skutkiem braku pracy, w Warszawie widzi się codziennie pogrzeby. W sprawie tej przedstawił rządowi polskiemu pułk. Golchrist szereg wniosków, w jaki sposób zwalczać choroby i zapobiedz szerzeniu się tyfusu. Wysiłki rządu polskiego przy pomocy amerykańskich dobroczynnych organizacji wydają pożądaną skutki, gdyż wszystko zmienia się na lepsze i jest pewność że Polska zdoła się uporać z chorobami.

PUBLIC LEDGER pomieszcza sprawozdanie z odczytu wygłoszonego przez prof. Lorda, który brał udział ~~w konferencji w konferencji wersalskiej~~ w konferencji wersalskiej, jako ekspert w sprawach polskich. W odczycie swoim prof. Lord omawiał sytuację Polski. Prof. Lord wyklada nowoczesną historię Europy na uniwersytecie harwardzkim. Oświadczył on iż Francja była zawsze za Polską przez cały czas konferencji, ponieważ siła Polska oznaczała silnego sprzymierzeńca dla Francji. Pichon miał się wyrazić, że Francja jest za wielką i silną Polską. Z drugiej znow strony Anglia była przeciwko Polsce i Polacy obwiniają Anglię, a właściwie Lloyd'a Georga, za stworzenie korytarza. Lloyd George prowadził do tego ażeby Niemcy nie odmówili złożenia podpisu na traktacie, a także chciał nie narazić się angielskiej partii pracy, która stanowczo była przeciwko drastycznej polityce wobec Niemiec. Dr. Lord powiedział nadto, że rzeczywistym autorem traktatu był właśnie Lloyd George, natomiast Wilson i Clemenceau zatwierdzili tylko brzmienie tegoż. Następnie dr. Lord oświadczył że gdańszczanie udowodnili, że dążyli do szkodenia Polsce, kiedy podczas kryzysu zamknęli porty i nie chcieli przepuścić amunicji dla Polski. W końcu swojego odczytu dr. Lord wychwalał prace Paderewskiego, jako premiera w Polsce. Dr. Lord omówił także plebiscyt we Wschodnich Prusach i powiedział że Niemcy wygrali, ponieważ Polacy są tam kontrolowani przez księży niemieckich i właścicieli wielkich obszarów. We Wschodnich Prusach Polacy stanowią większość w pewnych dystryktach, a w niektórych Niemcy są w większości, lecz ogólną większość mają Polacy. Polaków jest tam przeszko 1.800.000 podczas gdy Niemców tylko 1.000.000.

TA SAMA gazeta pomieszcza artykuł redakcyjny, w którym właśnie omawia odczyt prof. Lorda i zaznacza że usiłowania Francji w utworzeniu wielkiej i silnej Polski były zupełnie uzasadnione, ponieważ Francja straciła sprzymierzeńca w Rosji, wobec czego starała się zastąpić Rosję Polską. Anglicy znow mieli zupełnie inny plan handlowy, wo-



19-go grudnia.

- 2 -

bec czego nie troszczyli się wcale o wielką Polskę, raczej skłaniali się na stronę Niemiec i Rosyi.

WSZYSTKIE pisma podają obszernie wiadomości o wielkich uroczystościach w Jerozolimie, z powodu obchodzenia rocznicy niepodległości Palestyny.

TRIBUNE помещає депешę з Женевы, в которой доноси, iż przedstawiciel Litwy, Waldemar, zwrócił uwagę Ligi na notę rządu sowieckiego do Polski i oświadczył, że Polska nie dotrzymała słowa, a w dalszym ciągu wspomaga Żeligowskiego. Gazeta przytacza jednocześnie notę rządu sowieckiego do Polski.

TRIBUNE помещає wiadomość iż Stany Zjednoczone będą depotować 23 radykałów rosyjskich. Departament Stanu poczynił starania celem zapewnienia sobie kooperacji Łotwy, w odstąpieniu radykałów do granicy bolszewickiej.

WORLD помещає wiadomość że epidemia tyfusu, jaka panuje w Polsce grozi całemu światu, nie tylko samej Polsce. Wobec czego gazeta wzywa do składania ofiar, celem powstrzymania szerzącej się zarazy.

TIMES помещає artykuł, в котором пише, że rząd niemiecki uzyskał od Reichstagu ratyfikację poprawki do konstytucji, na mocy której Śląsk ma zdecydować dowolnie, czy zechce być niepodległym państwem, złączonym z republiką niemiecką. Uchwała ta ma na celu pozyskanie sobie Ślązaków, aby głosowali za Niemcami. Gdyby plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec, to uchwała ta weszłaby w życie we dwa miesiące po plebiscycie. Przeciwno tej poprawce głosowali nacjonaliści niemieccy, którym chodzi specjalnie o to, ażeby Prusacy nie stracili predominacji w republice niemieckiej.

TIMES помещає list Mereżkowskiego, znanego pisarza rosyjskiego, do Wells'a, angielskiego pisarza, który niedawno powrócił z Rosyi i opisywał swoje wrażenia. W liście tym skarży się Mereżkowski, że Wells; tak się zachwyca bolszewizmem i zarazem piше, że sam ucierpił wiele, zanim zdołał wydostać się z Rosyi. Przy końcu listu zaprzecza, jakoby Gorkij opiekował się należycie pisarzami i artystami rosyjskimi, jak piше Wells, i twierdzi że sam to odczuł najlepiej, gdy zmuszony był siedzieć przymusowo pod rządami sowieckimi w Rosyi.

20-go grudnia.

/ Z powodu, że mało było wiadomości, więc raport ukaże się z wieczornych gazet. S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 20-go i 21-go grudnia 1920.

-----  
-----  
-----  
EVENING MAIL помещаа депешу з Los Angelos, в которой до-  
носи, же Vanderlip miał powiedzieć iż wznowienie handlu z Rosją przy-  
czyni się więcej do stabilizacyi całego świata, jak wszystkie uchwały  
Ligi Narodów i traktaty państw. Wysyłka towarów do Rosji nie rozpocz-  
nie się jednak wcześniej, aż rząd Stanów Zjednoczonych uzna rząd so-  
wietów w Rosji. Dodał on także, że rząd sowietów zatracą cechy komu-  
nistyczne i jedno co pozostaje po rządach sowietów w Rosji, to włas-  
ność państwowa banków, poczty, lasów i kopalń. /Vanderlip uzyskał  
dzierżawę Kamczatki na lat 60 od rządu sowietów w Rosji/.

GLOBE помещаа drugi artykuł в sprawie Wilna / autor F. Hill/, на podstawie informacji ze strony litewskiej. В artykule tym Hill pisze, że sowiecka Rosja żywo interesuje się rozstrzygnięciem Kwe-  
sty wileńskiej i z wielkim zainteresowaniem śledzi wynik tejże. Kie-  
dy rząd sowietów podpisywał pokój z Litwą, в dniu 12-go lipca roku ze-  
szłego, то rozumiał, że Wilno i okolice tegoż, włączając Grodno, Lidę  
i Suwałki, przypadnie Litwie. Rosja nie chciała wzmocnienia się Pol-  
ski i tak już silnej, wobec czego chciała koniecznie, aby Litwa była  
silniejszą i в ten sposób stanowila równowagę в państwach nadbak-  
tyckich. Rosja zatem nie pozostanie ułemym świadkiem tego zatargu -  
tak sądzą Litwini - lecz weźmie udział в tej kłótni, prawdopodobnie  
po stronie Litwy. Twierdzenia Hill'a oparte są на информации, udzie-  
lonej mu przez dr. Jonasza Ziliusa, kasjera litewskiej misji в Stanach  
Zjednoczonych. Dr. Zilius powiedział iż Amerykanie może nie zrozumie-  
li protestu Waldemara, który sprzeciwiał się wysłaniu wojska Ligi Na-  
rodów do Wilna. Nie byłoby samolubstwo ze strony Litwy, lecz sprzeci-  
w był zupełnie uzasadniony, gdyż Wilno i okolice były zarzucone pol-  
ską propagandą, wobec czego plebiscyt był z góry przegrany dla Litwy.  
Dr. Zilius powiedział dalej, że Rosja ma nienawiść do Polski, в skutek  
przegranej wojny i czeka obecnie tylko на провокаcyę ze strony Polski  
aby rozpocząć ponowną wojnę. Zresztą po stronie bolszewickiej poja-  
wił się trzeci d'Annunzio, niójaki Kapsukas, Litwin, który ma to samo  
złobić, co uczynił Żeligowski. Kapsukas będzie działał в interesie  
Białorusinów i Rosyan, którzy - zdaniem dr. Ziliusa - mają także same  
prawo do Wilna, jak i Polacy. Zamierza on najechać Wilno ze swoim  
wojskiem, а bolszewicy wytknącą się taksamo, jak tłumaczyli się Po-  
lacy, kiedy Żeligowski zajął miasto. Ow Kapsukas czyni podobno już  
przygotowania. Obecnie zależy od Ligi Narodów, czy zechce ona zapobiec  
nowej wojnie. Jeżeli Kapsukas zajmie Wilno, то natychmiast zsowiety-  
zuje on miasto, а mając за sobą poparcie rządu sowieckiego z Rosji,  
będzie propagował bolszewizm на Litwie. Jedyną radą на to jest, aby  
Żeligowski natychmiast opuścił Wilno.

PUBLIC LEDGER помещаа депешу з Berlina, в которой доноси  
же bolszewizm в Niemczech szerzy się з zastraszającą szybkością. Naj-  
więcej pracują kobiety niemieckie i młodzi, poniżej lat dwudziestu.  
Ogólne kuchnie, jakie zamierzają niemieccy komuniści założycь в Niem-  
czech, przyczyniają się do wzrostu komunizmu, gdyż publiczność podob-  
no popiera takie kuchnie. Inne znów депеше donoszą, że rząd sowietów  
z Rosji, dokłada starań, аżeby wzmocnić ruch bolszewicki в Niemczech.

CHRISTAIN SCIENCE Moinikor donosi з Warszawy, że Witold A-  
brachanowicz, prezydent tymczasowej rządzącej Komisji we Wilnie miał  
oświadczyć iż obecny rząd we Wilnie jest tymczasowym, zabiega tylko  
o zwołanie parlamentu, на tej samej podstawie wyborczej, jaka jest в  
Polsce, а który ма zdecydować о przyszłym losie Litwy Centralnej. X  
Następnie ten parlament weźmie pod uwagę kwestyę agrarną. Ziemia be-  
dzie rozdana małym i bezrolnym właścicielom. Gen. Żeligowski wydał już  
proklamacyę о konskrypcyi do armii, która ма być niebawem zrealizowa-  
ną.

DEARBORN INDEPENDENT помещаа artykułik, в którym pisze  
iż Żydzi skarżą się Polskę за rzekome pogromy, а Polska naznaczyła  
ambasadorem we Wiedniu Żyda; в drugim znów artykule gazeta bawokuje,  
jakoby amerykański konsul в Warszawie, Leo Keena, był Żydem. Jest on  
з pochodzenia Irlandczykiem.

PUBLIC LEDGER помещаа редакcyjny artykuł, в którym pisze  
о Gdańsku i kolejach /losach/, jakie miasto przechodziło. Jest to ma-  
ły szkic historyczny miasta Gdańska.



STREET, tygodnik poświęcony sprawom finansowym i ekonomicznym, pomieszcza zakończenie artykułu wice-ministra p. R. Rybarskiego, pod tytułem: Finansowa i Ekonomiczna Sytuacja w Polsce. Do artykułu dołączono kilka fotografii, przedstawiających fabryki i stacje kolejowe w Polsce.

21-go grudnia.

PUBLIC LEDGER donosi z Warszawy, we własnej depeszy, że wice-premier Ignacy Daszyński, socjalista, ustąpił z gabinetu Witos. Depesza dodaje, że ustąpienie Daszyńskiego jest początkiem nowego kryzysu ministerialnego w Polsce. Wkrótce mają nastąpić inne rezygnacje. Zgodzono się już na to, że Wincenty Witos ma uformować nowy gabinet, a Sapieha i Steczkowski mają się pozostać na dotychczasowych stanowiskach. W partjach lewicowych i centrowych panuje przekonanie iż gabinet koalicyjny powołany został tylko na okres wojny i obecnie powinien ustąpić. Rezygnacja Daszyńskiego nastąpiła na żądanie Klubu socjalistycznego. Nowy gabinet ma być kohezyjnym, bez udziału socjalistów, aczkolwiek socjaliści mają go popierać.

HERALD donosi z Genewy, że prezydent miasta Gdańska, Sahn, zwrócił się do Ligi Narodów o pozwolenie wyrabiania amunicji dla Argentyny. Prośba Sahma będzie oddana pod rozważenie w lutym, a tymczasem powiadomiono Sahma, ażeby zatrzymać kontrakt.

TRIBUNE donosi z Genewy, że 22 państwa podpisały protokół Ligi Narodów, w którym omówiono ustalenie międzynarodowego sądu. Między innymi złożyła podpis i Polska.

WORLD donosi, że adwokat Martensa, Hardwick, ma zw odjąć ~~z~~ Martensa Depart. ~~Pracy~~ Pracy i jednocześnie wnieść apelację do najwyższego sądu o ponowne rozpatrzenie sprawy, a tymczasem domagać się będzie wypuszczenia Martensa na zasadzie "habeas corpus". Gdy sąd najwyższy nie udzieli zezwolenia na ponowne rozpatrzenie sprawy, to Martens będzie deportowanym na najbliższym okręcie odhodzącym do Europy.

WORLD donosi z Paryża, że Żydówki szwajcarskie zorganizowały komitet, mający na celu zapobieganie pogromom Żydów w Europie. Komitet ten ma przedłożyć Lidze Narodów szczegółowy raport o pogromach.

WSZYSTKIE gazety wyrażają się z wielkim uznaniem o obrazie "Passion", w którym główną rolę gra polska aktorka Pola Negri /Apolonia Dobska/. Ma ona wkrótce przybyć do Stanów Zjednoczonych, wobec czego gazety przepowiadają jej wielką karierę sceniczną.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 21-go i 22-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR помещає депешу з Парыжа, в котorej доноси, же прѣдѣловане прымьерзе Польскі з Францыя znalazło сїє наразїє в завїєшенїю. В цїагу једнак настѣпного мїєсїаца справа прымьерза бѣдїє подїєтѣ на ново, прѣд чѣм настѣпї грунтовна ревізїя економїчного і мїлїтарного поїоженїа в Polsce. Справа прымьерза з Францыя zostаєа порушена наїпїєрв прѣз посѣа в Сейміє польскім - газета не wymїєна назwїска - котѣрї в гѣрѣcej мѣвїє wѣzwѣа рѣд полскї до nakrѣслїєнїа плана прымьерза з Францыя. Прымьерзе бѣдїє мїаєо на celu wzajemne zobowїazанїа, а также јест wzmїанка о reorganїzacyї armїї польскїєj прѣз francuskїch ofїcerѣw. Stanowїsko Francyї, specyalnie przyjazne, wzglѣd Poland jest znanem dobrze, lecz справа прымьерза јест інѣа рѣчѣа, коїсїєзї газета.

SUN помещаєа депешу з Washington, donosząc іż przemysłowcy amerykańscy mają już "wolną rękę" w prowadzeniu handlu z Rosyą, lecz czynić to muszą na własne ryzyko, gdyż rząd Stanów Zjednoczonych nie będzie przeszkadzał w prowadzeniu handlu, ale nie udzieli pomocy.

GLOBE donosi z Washington, że księżna Lubomirska, żona Polska polskiego, nazwała uosobieniem dobroczynności /charity incarnate/ European Relief Council, zostającej pod zarządem Hoovera. Organizacja ta pracuje obecnie nad zebraniem \$ 23,000,000 celem niesienia pomocy dzieciom w Polsce i w centralnej Europie. Księżna Lubomirska zajmowała się biednymi dziećmi w Polsce jeszcze w roku 1908, zakładając ochronki dla dzieci. O organizacji wzmiankowanej powyżej, księżna wyrażała się z największym uznaniem. Gazeta dodaje od siebie, gdyż publiczność amerykańska ma składać pieniądze, Gazeta przyjmuje składki także u siebie.

GLOBE помещаєа артыкул /autor Frank Hill/, в котѣрым знов ѣмawїа справа Wїlna, tym razem z polskiego punktu wїdzenia. Autor pisze, że - zdaniem Polaków - to Rosya absolutnie nie dąży do ponownej wojny z Polskѣа, więc nie bѣдїє szukana zaczepki. Rzekoma interwencya Rosyї nie posiada wїєkszego znaczenia od interwencyї Pekinu lub Teheranu. Rosyї zależy wїasnie bardzo na pokoju i pokoju Rosya życzy sobie od samego poczѣtku powstania sowїєtѣw w Rosyї. Tembardziej Rosya nie troszczy sїє wcale o rozmiar Polski, jak dowodzѣа wїasnie Litwїni, ani tembardziej kwestya Wїlna Rosyї nie obchodzi. Na podstawie informacyї, udziелonej prѣz pewnego poważnego Polaka, pisze autor, że Litwa nie posiada żadnego argumentu odnośnie Wїlna, tembardziej rola Litwy, ~~jak w przeszłości~~ w ćorobku cywilizacyї chrześcїjanckїєj, nie posiada żadnego znaczenia, ponieważ Litwa była narodem pogańskim w śrѣdniowїєczu. Następnie autor pisze іż wkrѣtce po poїaєzenїu sїє Litwy z Polskѣа, szlachta litewska zaczęła posługїwac sїє јєзыkiem polskim, jako јєзыkiem cywilizowanym. Potem wielu wielkich Polaków mieszkało w pobliżu granicy rosyjskiej, więc stykali sїє bezpośrednio z Rosyą, walczyli прѣтѣо w obronie Polski і daleko lepiej wїalność тѣа ukochali. Przy końcu артыкула autor podaje powstanie nacyonalistycznego ruchu na Litwie, jedynie dzięki duchowїєństwu litewskїemu.

22-go grudnia.

TIMES помещаєа депешу з Парыжа, кер. Duranty, в котorej доноси, же bolszewicy gromadzą wielkie sily, а также przegrupowują swoję armię, z zamiarem uderzenia na Polskѣа w najbliższej przyszłości. Dowiedzїał sїє о tem rząd francuski od swojej Misyї, która bawi w krajach, sąsiadujących z Rosyą sowїєckѣа. Najwїєksze sily bolszewicy gromadzą na froncie estońskim і w okolicy Gacyszyny. Niezależnie od tego bolszewicy ćwїєczѣа wielkѣа armię na Krymie, zabrawszy Wranglowi, kilka tysięcy koni і aeroplanѣw. Chodzą pogłoski, że bolszewicy nie będą czekać do wiosny, lecz uderzą jeszcze w zimie na Polskѣа, gdyż sprzyja im та okoliczność, że rzeki і błѣota są zamarznїєte. We Francy liczą sїє z tem, іż bolszewicy mogą zaatakować Polskѣа jeszcze w tym mїєsїacu. Korespondent miał otrzymać pozytywne wiadomości od wyszkїch urzędników francuskїch. /Kor. Duranty jest Anglikiem і nigdy podobno nie był w Stanach Zjednoczonych/.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



HERALD donosi z Pragi czeskiej, że rząd czeski odkrył spis komunistyczny w kraju i dowiedział się, że komuniści czescy komunikują się stale z radykałami rosyjskimi, niemieckimi, włoskimi, a nawet ze Stanów Zjednoczonych.

HERALD donosi z Londynu, na podstawie wiadomości zaczerpniętej z londyńskiego Times'a, że bolszewicy prowadzą negocjacje, celem udzielenia koncesyi na naftę Anglikom w Baku i Grodnie /?/.

TIMES donosi z Berlina że prasa niemiecka napada usilnie na Ligę Narodów, nazywając ją ciałem wykonawczem aliantów. W napadaniu bierze udział prasa wszystkich odcieni politycznych.

St. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.  
Z dni 23, 24, 25, 26 i 27-go grudnia  
1920 roku.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Genowy, że Liga Narodów zamianowała gen. Haking'a /anglika/ stałym wysokim komisarzem w Gdańsku na miejsce Reginalda Tower'a. Gen. Haking sprawował urząd w Gdańsku pod Towerem.

TIMES donosi z Wiednia, że gen. Haller ma wkrótce przybyć do Stanów Zjednoczonych, przysłany tutaj z ramienia Polskiej Ligi Obrony, celem otrzymania finansowego i moralnego poparcia od tutejszych Polaków.

GAZETY donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych będzie deportował 23 radykałów rosyjskich, skazanych do więzienia za agitację zeszłego roku.

TIMES donosi z Londynu, że rząd sowieków w Armenii ogłosił niewypłacalność długów zagranicznych, z wyjątkiem długów Stanów Zjednoczonych, które robotnicy mają spłacić.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Warszawy, że premier rządu polskiego, Witos, przyjął na specjalnej audyencji korespondenta wileńskiej gazety, który zapytał premiera, ~~czego~~ jaka jest postawa Polski względem Wilna. Premier odpowiedział, że Polska nie opuści nigdy swoich synów, lecz los Wilna zależy od mieszkańców miasta i okolicy, a nie od Polski. Nadto premier oświadczył że tworzenie tymczasowego rządu we Wilnie tylko przyczyni się do komplikacji politycznej. Odnosnie zaś rządu ~~z~~ Litewskiego z siedzibą w Kownie i pokojowego współżycia Litwy z Polską, to także zależy od Litwy, ponieważ Polska zrobiła już wszystko, cokolwiek mogło dopomóc do naprawienia zastrzonych stosunków. Jednakże ~~z~~ zakończył premier - Polska spodziewa się, że Litwę w końcu zrozumie własne położenie i pogodzi się z Polską, gdyż tego wymagają wspólne interesy obu krajów, a Polska zyska nowy dostęp do morza i jednocześnie Niemcy zostaną oddzieleni od Rosji.

HERALD donosi z Londynu, że zaburzenia robotnicze w Rosji wzmagają się coraz bardziej i sowieci terroryzują robotników, celem stłumienia rozruchów. Ostatnio rostrzelano 105 robotników w Petrogradzie.

TIMES donosi z Kopenhagi, że rząd sowieków rosyjskich urządza formalne wyprawy na wsie, celem zdobycia żywności dla miast, co jeszcze bardziej przyczynia się do spotęgowania nienawiści chłopów rosyjskich do sowieków. Z kilku miejscowości donoszą o wielkich rozruchach chłopskich w okolicy Moskwy.

TIMES donosi z Londynu, że w parlamencie angielskim roztrząsano kwestję nawiązania stosunków handlowych z Rosją. Referował poseł Hyrne, który oświadczył że Anglia dlatego jeszcze nie podpisała układu handlowego z bolszewikami, ponieważ ci nie dawali żadnej gwarancji iż zaprzestaną agitacji w Persyi, Afganistanie i Indyach. Jeżeli rząd angielski nie wynajdzie jakiegoś środka zapobiegawczego, to kupcy angielscy prowadzić będą handel z bolszewikami na własną rękę, jak to czynią już kupcy z innych państw.

24-go grudnia.

W GAZETACH tutejszych i innych ukazują się listy, w których nawołują się, a raczej apeluje do opinii amerykańskiej, aby z pieniędzy zebranych tutaj, na ratowanie dzieci w centralnej Europie, część także poszła na dzieci rosyjskie. Pod listami takimi figuruje najczęściej nazwiska żydowskich na granicy

GLOBE donosi z Tyflisu, że ~~w~~ Georgii, małego państwa na Kaukazie, bolszewicy gromadzą wielkie siły wojska, celem obalenia obecnego rządu tamże i ustanowienia rządu sowieków. Depesza dodaje iż niedługo Georgia zniknie z mapy Europy.

INTERNATIONAL Service donosi z Washingtonu, że rząd bolszewicki zdeponował \$ 200.000.000 w bankach duńskich jako gwarancję wypłacalności za towary otrzymane ze Stanów Zjednoczonych i innych państw. Rząd sowieków ma do dyspozycji przeszło \$ 500.000.000 w złocie



TIMES donosi z Konstantynopola, że bolszewicki komisarz do spraw zagranicznych, Czyczeryn, zaprotestował u premierów rumuńskiego greckiego i jugo-słowackiego, przeciwko zakupywaniu od Wrangla okrętów armat i innych materiałów wojennych, które - zdaniem Czyczeryna - należą do ludu rosyjskiego. Zakupienie tych materiałów rząd bolszewicki uważa za akt wojny i grozi że pomści się w swoim czasie za to.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że rząd francuski zaprotestował u rządu niemieckiego przeciwko wstrzymaniu wypłacania odszkodowań przez Niemcy Francji, za zniszczone rejony. Niemcy zaprzestali wypłacać odszkodowania.

CHICAGO TRIBUNE pomieszcza artykuł, w którym pisze, że Taft byłby prezydent Stanów Zjednoczonych, miał w jednej ze swoich mów atakować Forda, za jego anty-żydowskie stanowisko. Późniejsze jednak wiadomości donoszą, że Taft miał zaprzeczyć, jakoby atakował Forda.

25-go grudnia.

DETROIT NEWS donosi z Warszawy, że kryzys gabinetowy w Polsce jeszcze nie minął. Z ustąpieniem Daszyńskiego inni ministrowie ustępują i wczoraj miał ustąpić minister aprowizacji, Sliwiński. Mówą tu także o rezygnacji Poniałowskiego, ministra rolnictwa i Popławskiego, ministra pracy. W związku z tą sprawą, warszawski Robotnik pomieszcza artykuł, w którym pisze, że nie ma mowy o kompromisach, gdy reakcja rozlewa się olbrzymią falą po Polsce.

CHICAGO TRIBUNE donosi z Paryża, że gen. Żeligowski mobilizuje wojska i zamierza zająć litewskie terytorium, a raczej szmat ziemi nad granicą, kontrolowany przez wojsko polskie /?/. /depeszę tą nadesłała Foreign News Service z Francji/.

DEARBORN INDEPENDENT pomieszcza obszerny artykuł, oparty na tajnych protokołach, a następnie w małych uwagach, dodaje, że Żydzi nie mogą być naturalizowani w Anglii, jako Żydzi, lecz muszą podawać się za Polaków, Rosyan, lub innych.

AMERICAN donosi z Tokio, że setki byłych oficerów rosyjskich którzy walczyli w armii gen. Semenowa, przyjeżdża do Japonii, gdzie szukają schronienia przed bolszewikami.

HERALD, w niedzielnym wydaniu, pomieszcza obszerny wykaz wypadków w Polsce, w chronologicznym porządku.

AMERICAN pomieszcza obszerny artykuł, autor Herman Bernstejn w którym pisze o knowaniach Niemców, rosyjskich monarchistów łącznie z węgierskimi monarchistami. Monarchiści ci planowali przywrócenie tronów w państwach swoich i jednocześnie ukrócenie rządów republikańskich, względnie zepchnięcie tychże do "takiej roli na jaką zasługują". Narzędziem w tych knowaniach mieli być samimbolszewicy, którzy mieli zająć Polskę całą, a w tym samym czasie miało wybuchnąć anty-bolszewickie powstanie w Rosji, Niemczech i na Węgrzech jednocześnie. Wielu oficerów bolszewickich było wtajemniczonych w ten plan i oni właśnie mieli za zadanie utrzymać Polskę razem ze zbuntowanym wojskiem bolszewickim. Następnie miało przyjść do przymierza pomiędzy Węgrami, Rosją i Niemcami, celem utrzymania monarchii w tych państwach. Według planu tego żadne z powstałych państw na gruzach carskiej Rosji nie miało być niepodległym. W związku z tym zamachem gazety niemieckie, francuskie i angielskie, wogóle wszystkie, radykalne, napadają na imperialistów swoich krajów za podsycanie anty-bolszewickiej propagandy.

26-go grudnia.

AMERICAN pomieszcza krótki artykuł Brisbane, w którym on nazywa wszystkie państwa, walczące z Rosją sowiecką, "psami", "rzucający mi się w bezsilności na potężnego niedźwiedzia rosyjskiego", a jednocześnie wzywa Stany Zjednoczone, aby rozpoczęły natychmiast handel z bolszewikami. / w anty-polskich gazetach tutejszych, a szczególnie w tych, które są kontrolowane przez Żydów / przez Hearsta / już od dłuższego czasu widać pro-bolszewicką kampanię. Wykazyje się Stanom Zjednoczonym, że inne państwa prowadzą już dawno handel z bolszewikami, tylko kupcy amerykańscy są powstrzymywani przez nierozumną politykę Wilsona. Kampania ta ma na celu przygotowanie dokładnie gruntu dla administracji republikańskiej, ponieważ wszyscy pro-bolszewicy tutaj są przekonani, że Harding uzna sowiety w Rosji i zapoczątkuje przyjaźnielskie z nimi współżycie/.

TIMES donosi z Paryża /kor. Duranty/, że w następnych trzech miesiącach bolszewicy będą kontrolowali wszystkie porty nad Bałtykiem



włączając w to Kowno, Rige i Rewal. Zajęcie tych portów pokrzyżuje plany nie tylko Francji, Stanów Zjednoczonych, lecz szczególnie Anglii która stanowczo musi się wyrzec marzeń panowania nad Bałtykiem i kontrolowania "okien zachodnich" państwa rosyjskiego. Korespondent dodaje następnie, że utworzenie państw niepodległych nad Bałtykiem, włączając nawet Litwę, było koncepcją angielską, dziełem dalekowidzących mężów stanu angielskich. Rok temu Anglia podpisała układ z temi państwami, zasilając je finansowo, w zamian za co otrzymała zupełną kontrolę nad wywozem drzewa i innych materiałów. Zagarnięcie państw nadbałtyckich godzi przeważnie we Francję, ponieważ zagraża egzystencji Polsce naturalnego i jedynego obecnie sprzymierzeńca Francji, a co gorsze ze zrywa baryerę pomiędzy Rosją i Niemcami, ponad stworzeniem której tak bardzo pracowali politycy francuscy. / Duranty twierdzi iż powyższe informacje otrzymał z bardzo wiarogodnych źródeł. Od dłuższego już czasu nadsyła on takie alarmujące wieści o Paryżu /.

HERALD donosi z Paryża, że gazety bolszewickie w Moskwie pomieszczyły oświadczenie niejakiego Pawłowicza, szefa propagandy bolszewickiej na dalekim Wschodzie. Pisze on iż Indye stoją obecnie otworem dla bolszewickiej propagandy i anglofilizm zastąpią zostanie bolszewizmem. Jednocześnie wini on Anglię za popychanie Grecji do atakowania Turcji, rezultatem czego jest właśnie propaganda bolszewicka w Indjach i państwach azjatyckich.

"TIMES" pomieszcza w literackim odcinku obszerny artykuł p. Kossakowi, pomieszczając jednocześnie reprodukcję jego obrazu pt.: "Ucieczka jeźdźców bolszewickich".

27-go grudnia,

AMERICAN donosi z Konstantynopola, że bolszewicy wysyłają obecnie w wielkiej ilości zboże do Armenii.

JEWICH TEL. AGENCY donosi z Wiednia, że rząd rumuński zaniechał internowania Żydów, którzy w wielkiej liczbie przybyli z Ukrainy uciekając przed pogromami. Rząd rumuński pomoże im do przedostania się do Palestyny, lub do Stanów Zjednoczonych.

TA SAMA agencja donosi z Warszawy, że premier Witos oświadczył przedstawicielowi żydowskiego komitetu iż rząd polski bada dokładnie sprawę pogromów, dokonanych przez wojska gen. Bałachowicza i w niedługim czasie ogłosi sprawozdanie ze swoich dochodzeń.

St. A. Trojanowski.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 27-go i 28-go grudnia 1920.

GLOBE помещае артыкул Isaiah'a Bowmana, prezesa American Geographical Society, w którym pisze on o przebiegu prac konferencji pokojowej w Wersalu. Prezes Bowman był obecnym na konferencji, to też artykuły jego są raczej pamiętnikami, w których detalicznie omawia wszystkie spory członków delegacyi, jak również sprawy przyznawania granic nowopowstałym państwom. O Polsce pisze prezes Bowman w ten sposób: Dmowski zaczął mówić o granicach Polski o godzinie 11-tej rano a skończył o godzinie 4-tej popołudniu, omawiając przebieg wypadków politycznych w Polsce jeszcze od czternastego wieku. Zaraz po nim zabrakł głos p. Benesz, delegat czeski i mówił znacznie dłużej, co zmusiło właśnie członków konferencji pokojowej do oddania sprawy granic Polski i innych krajów specjalnym Komisjom. Kiedy omawiano sprawę przyznania Polsce miasta Gdańska, to raport Komisji dla spraw polskich czytał Jules Cambon. Raport Komisji rekomendował przyznanie Gdańska Polsce. W tej chwili zerwał się z siedzenia Lloyd George i oświadczył /uniesionym głosem - High-pitched voice/, że jeżeli konferencya przyzna Polsce Gdańsk, to Niemcy nie podpiszą traktatu pokojowego. Dodał on także, że posiada pewne dane, na podstawie których właśnie mówi. Na sali miała zażanować wielka konsternacya z tego powodu. Zabrał następnie głos prez. Wilson i oświadczył iż w czternastym artykule, swojej deklaracyi do Kongresu Stanów Zjednoczonych zapowiedział, że Polska musi mieć wolny dostęp do morza. W odpowiedzi na oświadczenie pr. Wilsona, oświadczył Lloyd George, że raport ten należy tymczasem przyjąć do wiadomości i z przyznaniem ostatecznie granic należy poczekać na szczegółowe sprawozdania Komisji terytoryalnych. W niedługim czasie zorganizowano już Radę Czterech i kwestyę Gdańska rozstrzygnięto w ten sposób, że Gdańsk został wolnym miastem.

AMERICAN HEBREW помещае obszerny artykuł, w którym mowa o książkę A. L. Goodharta pt.: "Polish-Jewish Relations". Goodhart był sekretarzem amerykańskiej Misji do Polski, pod przewodnictwem Morgenthau'a.

GLOBE помещае artykuł Scotta Mowrera, w którym pisze on o ogólnem zawiązaniu w Europie, wskazując na Bałkan, jak również i na inne państwa. O Polsce pisze iż u nas są jeszcze stare partye polityczne o pro-rosyjskich, pro-niemieckich i pro-austryackich zapatrywaniach, a w dodatku powstało kilkanaście nowych partyi "coś około dwudziestu". Odnosnie zaś bolszewików pisze, że sowieci w Rosji wzmocniły się bardzo i narazie nie grozi im nic zewnątrz ani wewnątrz.

28-go grudnia.

AMERICAN donosi z Washingtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych utrzymuje ambasadę rosyjską i już wydał przeszło 179.000.000 dol. Gazety socjalistyczne w tym kraju i radykalne wytykają właśnie rządowi iż wydaje wiele pieniędzy na utrzymywanie Bachmetiewa, podczas gdy rzekomo prawdziwego przedstawiciela Rosyi wydała z granic kraju.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że rokowania pokojowe w Rydze zostały zerwane przez bolszewików. Joffe miał powiedzieć że położenie sowieców jest tak dobre obecnie, że nie zachodzi potrzeba rokowania pokojowego z Polską.

TRIBUNE donosi z Paryża, że gen. Nollet, szef międzyaliantkiej Komisji dla Kontroli Niemiec, oświadczył iż Niemcy odmówiły rozbrojenia wojska, zgodnie z umową podpisaną przez rząd niemiecki w Spa dodając iż agitacya na Śląsku, niepokoje w Bawaryi, a nadto okupowanie niemieckich prowincyi przez aliantów, przyczynia się do tego. Nadto jako jeszcze inny powód, rząd niemiecki wskazuje na wzrastający rzekomo bolszewizm we Wschodnich Prusach.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 28-go i 29-go grudnia 1920.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR помещає депешу з Warszawy, в ктorej donosi iż plebiscyt, mający odbyć się на Śląsku в drugiej połowie stycznia, roku przyszłego, wywołał wielką radość u Polaków, zamieszkałych на Śląsku. Przeciwnie z Niemcami, -bo ci czują się nieswojo, co zresztą można wyczuć z prasy niemieckiej. Na Śląsku odbywają się wiece на których protestuje się przeciwko Niemcom, którzy dążą do sfałszowania plebiscytu. Odkryto tajny spisek niemiecki, o podobnym podkładzie, jaki miał miejsce в Olsztynie. Niemcy śląscy nawołują księży niemieckich aby poczynili spisy osób, które wyjechały ze Śląska. Nadto Niemcy prowadzą kampanię, celem sprowadzenia tych Niemców z powrotem на Śląsk. Polacy uchwalają rezolucję, в których wzywają międzyaliamką Misję, aby tylko ci byli uprawnieni do głosowania podczas plebiscytu, którzy urodzili się на Śląsku i którzy mieszkają там stale.

TA SAMA gazeta donosi z Londynu iż wśród Niemców panuje wielkie rozgoryczenie з powodu zbliżającego się plebiscytu на Śląsku, aczkolwiek nie tracą oni nadziei, że plebiscyt wypadnie на ich korzyść. Jeden z niemieckich urzędników wyraził się, że gdyby plebiscyt wypadł на korzyść Polski, to Niemcy będą zrujnowane ekonomicznie. Nadto powiedział on, że Niemcy nie będą wstanie wypłacić aliantom odszkodowań, przyjętych на siebie traktatem wersalskim.

EVENING WORLD wystąpił z obszernym artykułem przeciwko obcojęzycznej prasie, dowodząc, że prasa та utrzymuje się tylko z ogłoszeń pochodzących od złodziejskich spółek i różnych humbugierskich przedsiębiorstw. Na to jedyna jest rada - dowodzi gazeta - aby zamknąć zupełnie wydawnictwa obcojęzycznej prasy i в ten sposób zniszczyć humbugierskie przedsiębiorstwa.

WORLD помещає депешу з Marion, Ohio, в ктorej donosi, że Oscar Strauss konferował z prezydentem-elektem, Hardingem, oświadczając mu jednocześnie iż życzeniem Żydów amerykańskich jest, аżeby rząd Stanów Zjednoczonych wysłał do Niemiec Żyda, jako ambasadora. Żydzi amerykańscy mieli podobno otrzymać wiadomości з Niemiec, że tylko Żyd-ambasador в Niemczech, może się przyczynić do powstrzymania anty-żydowskiej propagandy тамże. Harding nie poczynił żadnych obietnic, ale panuje przekonanie, że przychylił się do życzeń tutejszych Żydów.

GLOBE помещає obszerny artykuł Scotta Mowrera, nadesłany з Paryża, в ктorem pisze, że в krajach europejskich panuje niepokój, co bardzo ułatwia bolszewikom prowadzenie propagandy. Odnosnie Polski Mowrer pisze, że в Polsce niema bolszewików; ponieważ proletaryat polski składa się з nielicznego odsetku Polaków; natomiast jest więcej ubogich Żydów, którzy sympatyzują з bolszewikami. /as for the Jews, their sympathy may be well Bolshevist/. Lecz gdyby Żydzi chcieli в Polsce prowadzić agitację bolszewicką, to będą przez Polaków zgnieceni, ponieważ Polacy i tak już podejrzewają Żydów о pro-bolszewickie sympatyje i stąd panuje wielka nienawiść в Polsce do Żydów. Przed bolszewizmem broni Polskę religia rzymsko-katolicka, aczkolwiek Polacy nie są arcykatolikami, ale są dobrymi patriotami. Siedemdziesiąt procent przeszło в Polsce stanowią Chłopi, którzy nie są obecnie zadowoleni з рządu з tej prostej przyczyny, że rząd nie dotrzymał obietnicy в sprawie reformy rolnej, lecz to absolutnie nie wpływa, аżeby Polacy mieli popierać bolszewików, gdyż ich religia, wielki patriotyzm, nienawiść do Żydów i jeszcze większa nienawiść do Rosyan powstrzymuje ich od bolszewizmu. Politycznie Polska jest bezpieczną, kończy autor artykułu, а następnie в tej samej sprawie pisze о Rumunii.

29-go grudnia.

WORLD donosi з Rygi, że rokowania pokojowe zostały przerwane tylko на okres świąteczny, а obecnie на nowe zostały podjęte. Nie narazie на to nie wskazuje, аżeby rokowania miały być przerwane, gdyż obie strony pragną osiągnąć pokój, jeszcze в zime. Stosunki pomiędzy bolszewikami i państwami nadbałtyckimi poprawiły się znacznie, а в ostatnie czasy wzięto kilka poważnych traktatów handlowych pod uwagę.



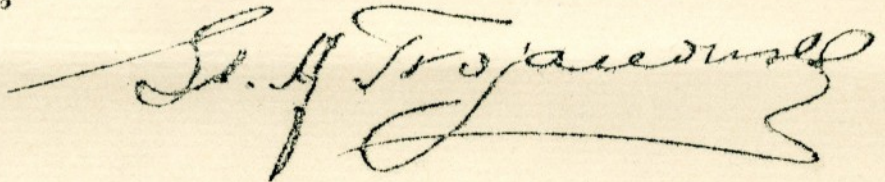
TIMES donosi z Washingtonu, że Polska pragnie zakupić około 400.000 bal bawełny. Takie oświadczenie złożył książę Lubomirski senatorowi Hitchcockowi. Nadto Polska pragnie uzyskać kredyt na dłuższy czas w Stanach Zjednoczonych. Oprócz tego książę Lubomirski zaznaczył iż pomiędzy Polską i Anglią stanęła umowa, na mocy której Polska będzie spłacać przez rok czasu za bawełną otrzymaną z Austrii.

TIMES помещає wiadomość, że rząd polski zatwierdził zamianowany Komitet z amerykańskich finansistów, który ma pracować w roli doradcy dla przedstawiciela handlowego rządu polskiego tutaj. Siedzibą Komitetu będzie 40 West 40 ul., New York. Izba Handlowa ogłosiła już skład Komitetu, do którego wchodzi: Francois de St. Phalle, Philip Bird, D. Raymond Noyes i H. S. Demarest. Książę Lubomirski wystosował list do Phallego, aprobując skład Komitetu.

TIMES donosi z Genewy, że Paderewski rzeczywiście wydał jeden tysiąc funtów szterlingów na obiad, na którym było 200 ludzi, miast 20 jak podał poprzednio Times w depeszy z Genewy. Na nieszczęście korespondent, który tą depeszę wystosował, umarł już i trudno sprawdzić jak rzeczywiście rzecz się miała. Przy końcu depeszy jest zdanie, że jednakowoż i tak wydano przeszło 22 2.000.000 marek polskich.

PUBLIC LEDGER donosi z Paryża, że gen. Wrangel wystosował podziękowanie Stanom Zjednoczonym, za doznaną pomoc podczas ewakuacji Krymu.

TRIBUNE donosi z Paryża, że rząd francuski posiada informacje iż bolszewicy gromadzą wojska w wielkiej ilości na wszystkich frontach i zamierzają rozpocząć ofensywę z nastaniem cieplejszych dni na wiosnę. Bolszewicy gromadzą także wojska na rumuńskim froncie, wobec czego polski militarny przedstawiciel udał się do Rumunii, celem omówienia wspólnej akcji ze strony Rumunii i Polski na wypadek zaatakowania tych państw przez bolszewików. Bolszewicy obwiniają Polaków za gromadzenie wojska we Wilnie i twierdzą, że armia polska w Wilnie składa się nie tylko z Polaków, ale także z wojsk Bałachowicza. Bolszewicy wystosowali notę do rządu polskiego i widać z tego że cała sytuacja zaostrza się i wojna na wiosnę jest nieodzowną.





RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 29-go i 30-go grudnia 1920 r.

WORLD помещае артыкул /аутор Martin Green/, в котором пише же обнародовани банкеры нацигагаю обекраююв чрез оглашание си в обекюязычной праси; На довод заагача World оглошание банкера ~~xxxx~~ Nemetha, который оглаша, же высиа короны вугерские до Вугер, хоч до-тычезас же еще не усталоне курсу корон в стосунку до долара амери-канского. Далей WORLD пише, же свего часу до "Полски высиано только долары и на тем odbierajacy najlepiej wychodzi, poniewaz w Polsce zmieniak podlug kursu. World prowadzi krucyate przeciwko obekюязычной праси /raportowano poprzednio/, dowodzacy, же вкласни та праса утрzymuje си только з оглошен хумбугерских. Przy tej okazji World napada na obeknarodowych bankierow, piszacy otwarcie, "же wszyscy sa naciagaczami i утрzymuja си з oszukiwania swoich redaktorow.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR помещае редакcyjny артыкул, в котором пише, же gdyby nie bylo naprawde powaznych rzeczy pomiędzy Polska i Rosyą sowiecką, то сааа sytuacja miaaby wyglad zupeknie humory-стyczny. Polacy uderzili na bolszewikow, motywujacy swojа ofenzywe тем, же bolszewicy zgromadzili wielkа ilosc wojska. Gdy jednak sytuacja mili tarne poprawika си nieca na koczysci Polski, то Polska zaraz rozpoczela realizowanie programu "wielkszej Polski". То samo bylo i z Rosyą sowiecką, аз до sierpnia, kiedy bolszewicy znalezili си под сама Warszawa. Po тем cozaszko wielkiemocarstwа daly poznać Polsce iz nie beda теле-rowaly akcyi ze strony Polski, akcyi agresywnej. Jednakze w nocie swo-jej - пише газета - "minister spraw zagranicznych /polski/ do Dep. Stan zaznaczył, же Polska, pomimo postawy alianow, musi polegac na sobie i na swojej armii. Następnie газета omawia sprawe zakonwiania pokoju w Rydze i пише, же bolszewicy, wzmochnwszy swe stanowisko po pobiciu Wrangla, dazy do sprowokowania Polski; narazie jednak panuje spokoj i sytuacja przedstawia си niepewnie.

TA SAMA газета podaje szczegolowy opis miasta Warszawy, zakonwajacy fotografie czesci miasta. Gazeta пише nastepnie o Zydach w Warszawie i ich zachowaniu си podczas najazdu bolszewickiego; wspomina далей о "dzieciach warszawskich" z ktorzych zrekrutowano kilka pulkow ~~xx~~ wojska i ktorzy po odbyciu dwutygodniowych swieczai, wyruszyli w pols. W koncu артыкулу газета podaje opis sprowadzania do Warszawy jeńcow bolszewickich, ktorzych zabrano wiele do niewoli po zkamaniu bolszewickiej ofenzywy.

30-go grudnia.

WORLD donosi z Londynu, же bolszewicy rozpoczeli czesciowа demobilizacye swojej armii, dzieki temu iz narazie sa bezpieczni. Takа depeze otrzymala jedna z gazet angielskich, na podstawie ktorej World zamiescil та wiadomosc.

TRIBUNE помещае редакcyjny артыкул, в котором пише, же nadchodza informacye, jakoby bolszewicy gromadzili wielkie masy wojska na granicy polskiej. Bolszewicy autokraci koniecznie pragną wojny z Polska i w tym celu jednoczesnie gromadza wojsko na granicach Lotwy, Estoni i Litwy. Zaraz po pobiciu armii Wrangla, bolszewicy delegaci na konferencye pokojową w Rydze, stali си arogancy. Lenin dazy do zswietyzowania Polski i uzywa wszelkich sredkow, aby tego dokonac. Ma on do dyspozycyi masy szpiegow, nawet inteligientnych, ktorzy siedza stale w Polsce i agituja za sowietami. Cokolwiek си stanie - konczy Tribune - то wyjdzie na dobre Rosyi i Niemiec. Przy тем газета czyni sarkastyczna przymowke do tych, ktorzy tak bardzo staraja си zawrzeć przymierze handlowe z bolszewikami.

TRIBUNE помещае depeze z Paryza /kor. Raymond Swing/, в ktorej donosi, же pp. Paderewski i Aszkenazy, polscy delegaci do Ligi Narodow oswiadczyli же Polska nie jest bezpieczna ani dla Zydow; ani dla Polakow, odpowiadajacy na zarzuty anglo-zydowskiego Kimitetu, jakoby w Polsce Zydzi cierpieli przesladowanie. W listie swoim, wystosowanym jako odpwoiedz na zarzuty, polscy delegaci piszacy, же z powodu wojny i stalej inwazyi w granice Polski, nietylko Zydzi sami ucietypieli, ale takze wiele chrzescijan postradzacy swoje majatki i zycie. W dalszym ciagu listu, stwierdzajacy delegaci, же ~~xxxxx~~ przywileje mniejszosci w Polsce, zagwarantowane przez traktat wersalski, staly си prawem, aczkolwiek nie wklaczone tegoz do Konstytucyi, gdyz konstytucyi w Polsce jesz-



cze niema. Następnie polscy delegaci zaprzeczyli, jakoby masowa emigracya Żydów z Polski była powodem prześladowania tychże. Za emigracyę Żydów, ani rząd polski, ani naród nie mogą być odpowiedzialni. Rząd polski nie będzie żałował trudu ani wysiłków, ażeby doprowadzić do przyjacielkiego współżycia chrześcijan i Żydów. Aczkolwiek stosunki już poprawiły nieco, to jednak rząd polski nie uważa pracę w tym kierunku za skończoną jeszcze.

TIMES pomieszcza wiadomość bardzo obszerną o odbyciu się ~~xxxxxxx~~ zebrania na którym omawiano sprawę ratowania głodnych dzieci w centralnej Europie. Przemawiał Hoover i kilku wybitnych amerykańców. Organizacya Hoovera czyni wysiłki, celem zebrania \$ 35,000 000 na ten cel. Następnie Times załącza liczbę osób, które dały na ten cel jeden tysiąc i więcej dolarów. Wśród ofiarodawców figuruje nazwisko księcia Lubomirskiego, posła w Washingtonie.

*S. J. T. [Signature]*



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 30-go i 31-go grudnia 1920.

CALL /socjalistyczny/ podaje własną depeszę z Warszawy, w której donosi, że Naczelnik Państwa, Piłsudski, wyjedzie wkrótce do Paryża w celu "otrzymania finansowego poparcia dla Polski od liderów państw alianckich". Wizyta Naczelnika Piłsudskiego mieć będzie także charakter urzędowy i payjacielski, kończy depesza. Inne gazety ograniczyły się tylko do podania krótkiej notatki.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że w Japonii patzą się bardzo nieprzychylnie na zawarcie kontraktu przez Vanderlipa z Rosją sowiecką. Koncesja na Kamezato może doprowadzić do poważnych nieporozumień pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi, oświadczył minister spraw zagranicznych, Uchida, aczkolwiek panuje przekonanie, że do tego nie dojdzie, gdyż Stany Zjednoczone, zdaniem Uchidy, nie dopuszczają do prowadzenia handlu z sowietami.

GLOBE donosimy z Warszawy, że Polska posłała Litwie formalne zawiadomienie, że linia kolejowa pomiędzy Wilnem i Dźwińskiem pozostanie polską i plebiscyt odbędzie się tylko na zachód od tej linii. Zawiadomienie zostało przesłane przez Komisję Ligi Narodów, która zajmuje się plebiscytem i jest przekonanie, że Litwa zaniecha plebiscytu w Wilnie. W Warszawie bawił premier bułgarski, Stambuliński, prowadząc negocjacje handlowe. Wice-minister skarbu omawiał swoją niedawną wizytę do Stanów Zjednoczonych i oświadczył, że Ameryka przygotowuje się do udzielenia wielkich kredytów Europie, lecz wobec Polski Stany Zjednoczone, a właściwie sfery finansowe, zajmują stanowisko rezerwowe. Dodał p. Rybarski, że emigracja z Polski do Stanów Zjednoczonych jest tego powodem.

GLOBE donosi z Genewy, że Rada Ligi Narodów zażądała od Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża, aby zaopiekowały się międzynarodowym wojskiem które wyjedzie do Wilna.

31-go grudnia.

HERALD donosi, że sowiety armeńskie, zostające pod wpływem sowietów rosyjskich, skazują dziesiątki obywateli armeńskich na karę śmierci, między innymi został skazany premier byłego rządu.

HERALD donosi z Washingtonu, że Anglia, zawierając przymierze z Japonią, poradzi się w pierwszej w tej sprawie Stanów Zjednoczonych. Następnie Anglia ma zrewidować stanowisko wszystkich swoich kolonii w tej samej sprawie i doprowadzić do ścisłego przymierza z Ameryką.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 1-go, 2-go i 3-go stycznia 1921 r.

TRIBUNE donosi z Londynu, że przedstawiciel bolszewicki w Londynie, Krassin, jeszcze siedzi i zabiega o doprowadzenie do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Anglią i bolszewikami. Konferuje on z przewodcami rozmaitych partii, a głównie z przedstawicielami robotników. Zatem depesza o jego odwołaniu była nieprawdziwą, kończy gazeta.

HERALD donosi z Berlina, że Niemcy pokładają wielkie znaczenie w zawarciu pokoju ze Stanami Zjednoczonymi i natychmiast po podpisaniu pokoju rozpocznie się handel na wielką skalę. Niemcy spodziewają się wiele po nowej Administracji Stanów Zjednoczonych. Odnosnie plebiscytu na Górnym Śląsku, to Niemcy stale prowadzą agitację na całym prawie świecie i u siebie, dowodząc, że strata tej prowincyi doprowadzi ich państwo do upadku.

TIMES donosi z Paryża /kor. Edwin L. James/, że rząd francuski oświadcza iż sytuacja międzynarodowa polityczna jest daleko lepszą, niż w roku ubiegłym. Premier Leygues dodał, że Francya żyje w najlepszej zgodzie ze swoimi sprzymierzeńcami, a szczególnie z Anglią. Gdy korespondent zapytał jednego z wysokich urzędników francuskich, czy prawdą jest, że bolszewicy uderzą na Polskę i państwa nadbałtyckie, to otrzymał odpowiedź, że Lenin nie poważy się ponownie uderzyć na Polskę, choćby z tego powodu, że siła moralna armii bolszewickiej nie jest wystarczającą już do prowadzenia wojny na zewnątrz Rosyi. Ta jednak ustawiczna groźba wojny utrzymuje bolszewików przy rządzie, ponieważ pod groźbą tej wojny bolszewicy zmuszają państwa zachodnie do uznania ich rządu. Tak samo i w stosunku do Niemiec kor. otrzymał odpowiedź, że Niemcy kierują się taką samą metodą, jak i bolszewicy, to jest prowadzą agitację na całym świecie, jednakże bez rezultatu.

TIMES donosi z Buenos Ayres, że Argentyna powitała bardzo chłodno sekretarza stanu, Colby'ego. Bardzo mało tylko Amerykanów wyszło na powitanie sekretarza, a z rządu argentyńskiego zjawili się tylko oficjalny wysłannik. Korespondent zauważył także, że w mieście nie wywieszono wiele flag amerykańskich. Natomiast prezydent Argentyny, Irigoyen, był bardzo uprzejmy, nawet aż do przesady, co właśnie - zdaniem kor. - ma świadczyć, że wizyta Colby'ego spotkała się z chłodnym przyjęciem ludności argentyńskiej.

2-go stycznia.

TIMES pomieszcza wiadomość, że L. E. Norman, komisarz handlowy w Warszawie, nadesłał kablogram, w którym donosi iż Sejm polski uchwalił regulację odnośnie importowania towarów z zagranicy. Regulacje te dotyczą pewnych produktów spożywczych, lekarstw i ubrań.

HERALD podaje wiadomość, że obecny Naczelnik Państwa, Pilsudski, nie będzie się ubiegał o ponowny wybór, natomiast mają się ubiegać Paderewski, jako kandydat prawicy i W. Witos, jako kandydat lewicy.

HERALD donosi z Londynu, że pomiędzy delegacją polską i bolszewicką przyszło do ponownego zaostrzenia. Dąbski protestował, że bolszewicy pogwałcili linię, przewidzianą w warunkach zawieszenia broni, podczas gdy Joffe dowodził, że Polacy nie ewakuowali niektórych wsi. Stąd więc Joffe miał grozić, że bolszewicy przedsięwezmą odpowiednią akcję.

Herald donosi, że rada miasta Częstochowy, na wniosek radnego Friedmana, Żyda, miała uchwalić wniosek, na mocy którego ma się domagać od rządu polskiego wypędzenia z granic gen. Petlury i jego sztabu. Radny Friedman uzasadniał swój wniosek na tej podstawie, że wojsko Petlury dopuściło się pogromu na Żydach w Galicyi.

TRIBUNE donosi z Warszawy, że Polska straciła przeszło 400 lekarzy wskutek epidemii tyfusu, a obecnie w Polsce jest tylko 4.000 lekarzy na 28.000.000 ludności. Amerykański Czerwony Krzyż czyni wysiłki aby wzmocnić sztab lekarzy w swoich instytucjach.

MIEJSCOWE dzienniki podają wiadomość o odbyciu się wiecu, na którym protestowano przeciwko deportowaniu Martensa. Na wiecu przemawiał między innymi Joseph I. France, senator ze stanu Maryland.

HERALD zamieścił w niedzielnym wydaniu podobiznę p. Pułaskiego z racyi przyjazdu tegoż z Polski.



WE WSZYSTKICH pismach ukazują się listy, w których autorzy agituja za rozpoczęciem handlu z sowiecką Rosją i jednocześnie przeciw Rosji. Gazety pomieszczają listy jednych i drugich, omawiając następnicałą sytuację w artykułach redakcyjnych.

N.Y. AMERICAN pomieszcza depeszę z Berlina, kcr. Bertelli, w której donosi, że Niemcy przewidują wzięcie na wiosnę pomiędzy Polską i Rosją, wskutek czego Niemcy przygotowują się obecnie, ażeby odpowiednio przeciwstawić się armii bolszewickiej, która, po pokonaniu Polski, zechce może uderzyć na Niemcy. Osoby przyjeżdżające z Warszawy malują wewnętrzną sytuację Polski jako najczarniejszą, dodając, że Polska nie może się oprzeć nawałce bolszewickiej, a Francya zaniecha dalszej pomocy, widząc nieodzowny upadek Polski. Korespondent dodaje, że wobec tego panuje w Niemczech przygnębienie, a sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej, kiedy alianci w nocie zażądali wydania 20 kryminalistów z czasów wojny.

HERALD donosi z Paryża, że bolszewicy mają kilkanaście drukarni we wszystkich państwach, włączając w to Stany Zjednoczone. Drukarnie te mają otrzymać zasilek w formie transportu papieru wprost z Finlandyi, gdzie bawi obecnie przedstawiciel sowietów, mając do własnej dyspozycji tysiący rubli sowieckich w złocie.

WORLD pomieszcza sprawozdanie z odczytu prof. Jenks'a, w którym omawia on napływ emigracyi z Europy. Miejsca w Stanach Zjednoczonych jest dosyć dla emigrantów, ale powinni oni stanowczo wyjeżdżać na farmy miast osiedlać się w pobliżu miejsc lądowania, co właśnie pogarsza jeszcze sytuację ekonomiczną, ponieważ w miastach i tak już panuje przepełnienie. Emigracya do Stanów Zjednoczonych jest pożądana, ale na farmy.

TIMES donosi z Berlina, że przybył tam gen. Wrangel, spodziewając się zobaczyć się z gen. Taubergem, z którym miał wspólnie wyjechać do Paryża, w celu jakiejś ważnej misyi. Tymczasem ge. T. zginął gdzieś bez wieści, a gen. Wrangel tymczasem zatrzymał się w jednym z miejscowych hoteli.

3-go stycznia.

TIMES donosi z Warszawy, że premier Witos prawdopodobnie ustąpi w niedługim czasie. Rezygnacya Daszyńskiego jest formalnie potwierdzoną.

GLOBE pomieszcza artykuł, jako odpowiedź na zarzuty Cunliffe-Owena, podpisany przez p. Krauze. Artykuł napisany jest w naszym Biurze i redakcyja GLOBU wyrzuciła ustępy, w których silnie zaakcentowano kłamstwa Owena. W artykule tym podano, że Culiffe-Owen posługiwał się kłamstwem, pisząc o tem, że hr. Zamoyski, poseł polski w Paryżu, zrezygnował, gdy tymczasem hr. Zamoyski dalej sprawuje urząd posła ~~państwa~~. To samo podano w stosunku i do ministra Sapięhy, jak również i p. Paderewskiego. Odnosnie co do zarzutu, jakoby Naczelnik Państwa był pro-niemieckim, artykuł radzi Cunliffe-Owenowi zwrócić się do książki Bensona pod tyt.: The White Eagle, w której właśnie autór pisze, że Niemcy dlatego aresztowali Pilsudskiego, że anty-niemieckim i "o mało nie został za to rozstrzelany przez Niemców". Dalej w artykule tym udowodniono, że Polska nie zaciągnęła pożyczki w Stanach Zjednoczonych, jak właśnie pisał w swoich artykułach Cunliffe-Owen, lecz posiada tutaj tylko kredyty. Przy końcu artykułu autor przyznaje, że rząd polski nie jest bez błędów, ale któż ich nie ma

TRIBUNE pomieszcza wiadomość, w której donosi, że Kiereński zwołał do Paryża zebranie wszystkich demokratów rosyjskich, którzy braли udział w jego rządzie, celem zastanowienia się nad obecną sytuacją w Rosji i przesięgnięcia pewnych kroków. Zebranie odbędzie się w dniu 10-go stycznia.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 3-go i 4-go stycznia 1920 r.

DEARBORN INDEPENDENT pomieszcza obszerny artykuł, w którym pisze o zupełnej kontroli teatrów amerykańskich przez Żydów, a nadto do wodzi, że tanie kabarety i teatryki, w których wystawia się niemoralne sztuki, są wynalazkiem Żydów. Żydzi doprowadzili do tego - pisze pismo - że sztuka stała się ich monopolem i dziś wszyscy dramatyczni pisarze zależni są zupełnie od żydowskich geszefciarzy. Nic zatem dziwnego - ka- czy pismo - że Żydzi, mając teatry w swoich rękach, prowadzą także agi- tację na swoją korzyść. Jeżeli Żydzi chcą, to bardzo łatwo kreują ta- nie "gwiazdy" sceniczne, często Żydówki, podczas gdy chrześcijańscy ak- torzy, choćby z wielkim talentem, muszą pozostawać na ustroniu, a jeże- li pragną wybić się, to muszą się uzależnić od Żydów, często ludzi ta- kich, którzy o sztuce nie mają pojęcia, a ciągną z niej kolosalne zyski. Następnie pismo zwraca uwagę na ten fakt, że żydowscy aktorzy, przyjeż- dzający z Rosji, chwala się, że byli specjalnie uprzywilejowani, ponie- waż są Żydami, a i Żydzi sprawują wysokie urzędy w sowietach rosyjskich  
4-go stycznia.

TIMES donosi z Washingtonu, że senator Norris z Nebraski wys- tosował rezolucję pod adresem sekretarza skarbu, w której zapytuje się czy prawdą jest, że skarb Stanów Zjednoczonych wypłaca dalej na utrzy- manie rosyjskiej ambasady w Washingtonie, reprezentującej rzekomo upad- ły rząd Kiereńskiego, a także ile zostało wypłacone dotychczas. Odpowo- wiedź sekr. skarbu spodziewana jest w tych dniach.

NY. AMERICAN donosi z Krakowa, że czterech polskich żołnie- rzy zostało rozstrzelanych w Krakowie za kradzież kilku worków mąki na- deskanej z Ameryki.

TA SAMA gazeta donosi z Wrocławia, że plebiscyt na Górnym Śląsku został odłożony do połowy marca, na mocy rozporządzenia między- alianckiej Komisji dla plebiscytu, a opublikowanego w jednej z miejsc- wych gazet niemieckich. Depesza dodaje, że decyzja ta ~~jest~~ jest nieo- ficjalną /?/. Miejscowa "Zietung" donosi, że Komisja wyda wkrótce nowe rozporządzenie, dotyczące się odbycia plebiscytu.

TIMES donosi z Paryża /kor. Walter Duranty/, że bolszewicka partya wojenna obecnie kontroluje sowiety i lada chwila należy spodzie- wać się ataku na państwa nadbałtyckie. Atak jest kwestyę kilku dni, lub kilku godzin. Kor. dodaje, że otrzymał powyższe informacye z wiarogoda- nych źródeł. Wojna nie skończy się na pokonaniu Łotwy i Estonii, ale ma być prowadzona do tego czasu, zanim Polska i Litwa nie zaprowadzą u siebie rządów sowietów. Kor. dalej donosi, że w połowie grudnia od- był się Zjazd sowietów w Moskwie, na którym właśnie wojenna partya so- wiecka zyskała kontrolę z Trockim na czele.

TRIBUNE pomieszcza artykuł redakcyjny, w którym pisze, że pis- ma niektóre, a nawet wpływowi ludzie propagują obecnie ogólne rozbroje- nie. Gazeta dochodzi do tego wniosku, że to jest jeszcze niemożliwem, a jako uzasadnienie swego twierdzenia stawia za przykład Polskę, pisząc: jak wówle Polska może się rozbroić, mając przed sobą groźbę ponownej wojny z bolszewikami. Wprawdzie Polska zawarła zawieszenie broni z bol- szewikami, ale jest pewną iż bolszewicy zaatakują ją; jeżeli poczują się silniejszymi. To samo jest z Rumunią i z Francją, która znów ma wro- gów w Niemczech. Gazeta zwraca także uwagę na fakt, że Niemcy nie są jeszcze rozbrojeni i w razie ponownej wojny Polski z bolszewikami będą pomagać bolszewikom.

CALL /socjalistyczny/ pomieszcza własną korespondencyę z Wied- nia /kor. Fred. Kuh/, w której donosi, że Polska z każdą godziną zbli- ża się ku upadkowi. Fabryki wcale nie funkcyonują, z wyjątkiem tylko fabryk, w których wyrabia się papierowe pieniądze. Kor. następnie cytu- je uwagi z "Kur. Poznańskiego", dodając, że pismo to jest organem rządu polskiego /?/, w których podaje, że Polska wydała już przeszło na 70 miliardów marek i nic zatem dziwnego, że marka polska tak marnie sto- łą za granicą. Następnie kor. powołuje się na "Rzeczpospolitą", dodając, że pismo to występuje przeciw rządowi za utrzymywanie w ogromnej ilości urzędników państwowych, na których rząd błoży przeszło 10 miliardów rocz- nie. Upadek waluty polskiej i wydatki na biurokracyę, ma doprowadzić do upadku Polski, kończy kor. Call'a.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 4-go i 5-go stycznia 1921 r.

LESLIE'S помещаєа wielką fotografię ćwiczącego się oddziału kobiet podoficerów armii polskiej, z dopiskiem, iż kobiety polskie walczyły świetnie podczas najazdu bolszewików na Warszawę.

EVE: MAIL donosi z Washingtonu, że wpływowy Żyd nowojorski, Lois Marschal, przemawiał przeciwko restrykcji emigracyjnej przed Komitetem dla Emigracyi, z łona senatu. Marschal dowodził, że prawie wszyscy wybitni amerykańscy są emigrantami, a nawet matka Wilsona także była przyjechała z Anglii. Komitet zdecydował zająć się sprawą emigracyi bliżej i w tym celu będzie przesłuchany Wallis, komisarz emigracyjny z Ellis Island.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor помещаєа depezę o ustąpieniu min Grabskiego.

EVE. POST donosi z Washingtonu, że senator Reed z Missouri, demokrata, wystąpił z rewelacją, jakoby przeszło 40.000.000 dol., z ogólnej sumy \$ 150.000.000 poszło na utrzymanie armii polskiej. Suma ta została przeznaczona przez Kongres na ratowanie głodnych w Europie. Senator twierdzi, że posiada dokumenty i całą tę sprawę omówi na najbliższem posiedzeniu senatu.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi z Berlina, że bezprawie wrasła na Górnym Śląsku, wskutek przekraczania granicy polskiej przez uzbrojone bandy Polaków /?/, które rabują bezkarnie, a następnie z łupem uciekają do Polski. Czy rząd polski czyni cośkolwiek, aby powstrzymać te napady, to niewiadomo, lecz Niemcy stwierdzają iż popełniono dotychczas przeszło 100 morderstw, w ostatnim półroczu. Sytuacja stała się tak poważną iż unie robotnicze na Śląsku, włączając w to Polaków, postanowiły odbyć wspólną konferencyę w Katowicach, celem zapobieżenia dalszym napadom. / mowa pewno o tych Polakach /?/, którzy pomagają Niemcom do zatrzymania Śląska/. Konferencya przedstawiła szereg żądań Komisarzowi alianckiemu na Śląsku. Depesza kończy, że aby Niemcy mogli uzyskać Śląsk, koniecznem jest, ażeby wszyscy Niemcy ze Śląska, choć mieszkają obecnie poza jego obrębem, mogli wziąć udział w głosowaniu. Lecz niewiadomo, jak będzie, ponieważ polski komisarz, Korfanty, apeluje do Polaków, aby przeszkadzali w przyjeździe tym Niemcom, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu. / mr. Korfanty, a polish agitator, has openly appealed to the Polish population to assist in FORCIBLY preventing non-residents from returning and voting/.

TA SAMA gazeta donosi z Londynu, że wysiłki rządu polskiego celem otrzymania kredytu za granicą spotykają się z poparciem wszystkich kół politycznych. Kor. gazety dowiedziały się od polskich urzędników w Londynie iż rząd angielski udzielił już Polsce kredytu i na ten cel przeznaczył 10.000.000 funt. szter. Natychmiast po otrzymaniu tego kredytu będzie podpisany kontrakt przez polskiego reprezentanta z dyrektorem dla surowych materiałów w Anglii, poczem Polska otrzyma 35.000 bal australijskiej bawełny.

EVE. WORLD помещаєа artykuł, w którym pisze, że senat Stanów Zjednoczonych zajmie się wkrótce bankierami, którzy prowadzą interesa z obcokrajowcami. Gazeta dowodzi iż ci bankierzy porobili znaczne majątki wskutek tego jedynie, że obcokrajowcy nie mieli pojęcia o wymianie waluty. World помещаєа kilka artykułów w tej sprawie, a obecnie pisze także o tem i Globe.

5-go stycznia.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi z Berlina, że regulacyę powziętą przez międzyaliancką Komisję doprowadziły Niemcy do rozpaczy. Regulacye te opiewają, że tylko ci będą dopuszczeni do głosowania podczas plebiscytu, którzy conajmniej 16-cie lat mieszkali stale na Śląsku. Depesza dodaje, że regulacye te zostały opracowane na ~~xx~~ sugestyę Korfantego, a po opracowaniu uzyskały jego aprobatę. Podczas opracowywania tychże nie radzono się wcale niemieckiego komisarza, ani żadnego z wpływowych Niemców na Śląsku. Regulacye te godzą rzekomo w interesa niemieckie, to też Niemcy posadzają pułk: Leront'a o sprzyjanie Polsce.

HERALD donosi z Londynu, że nadeszła tam depeza z Moskwy, w której rząd sowietów oskarża rząd Stanów Zjednoczonych za złe traktowanie rosyjskich robotników u siebie. Deklaracyę taką złożyli rosyjscy ro



botnicy, którzy niedawno przybyli ze Stanów Zjednoczonych, Depesza z Moskwy stwierdza jednocześnie, że pomimo prześladowania, to jednak ruch bolszewicki szerzy się tutaj i sam New York liczy już przeszło 200 000 komunistów.

TRIBUNE donosi z Paryża, że bawi tam, w drodze z Niemiec i pałki, sen. McCormick, zaufany prez. - el. Hardinga. McCormick miał powiedzieć, że Francja nie potrzebuje się obawiać napadu ze strony Niemiec, ponieważ Niemcy nie są zdolni jeszcze przez kilka lat do zaatakowania nikogo. W sprawie zaś państw na wschodzie - Polski i Niemiec - to sen. oświadczył, że pragnąłby, ażeby Górny Śląsk przypadł Niemcom, ponieważ bez Śląska Niemcy nie będą mogli wypełnić zobowiązań, nałożonych na nich przez aliantów. W Polsce spodobała się sen. najlepiej armia polska, jednakże nie wyniosła żadnego dobrego wrażenia z organizacji państwowej Polski. System transportacyjny w Polsce - zdaniem sen. - jest najgorszy, wobec czego Polska nie może, prowadzić nawet handlu z Rumunią, wskutek braku urządzeń kolejowych. O Czecho-Słowacyi sen. wyraża się z jaknajlepszym uznaniem. Sen. McCormick posługuje ze stanu Illinois.

TIMES donosi z Washingtonu, że przed Komitetem senatorckim w Washingtonie odbywały się przesłuchania w sprawie emigracji. W roli głównej go świadka zeznawał John L. Bernstein z New Yorku, oświadczywszy, że Żydzi spodziewają się co najmniej 250,000 Żydów z Polski i w tym celu zbierają pieniądze, aby dopomóc emigrantom. Żydzi tutejsi mają coś w rodzaju policyi w Polsce, która pilnuje, ażeby emigrantom krzywda się nie działa, powiedział Bernstein. Senator Johnson wystosował szereg za pytań pod adresem Bernsteina, pragnąc dowiedzieć się, czy Żydzi naprawdę pragną w takiej ilości wyjechać z Polski. Bernstein odpowiedział, że tylko ci pragną przyjechać, którzy mają tutaj rodzinę, natomiast większość pragnie pozostać w Polsce i wszyscy Żydzi pozostali by, gdyby w Polsce warunki ekonomiczne poprawiły się nieco. Zapytany w sprawie pogromów, Bernstein odpowiedział, że rząd polski nie był ostatnio obwiniany o urządzenie pogromów. W sprawie zaś masowego wyjazdu Żydów w sierpniu i wrześniu, Bernstein oświadczył iż było to powodem najazdu bolszewickiego na Warszawę. Bolszewicy znajdowali się zaledwie trzy mile od Warszawy, więc Żydzi uciekali do Gdańska.

CALL /socjalistyczny / pomieszcza artykuł redakcyjny, w którym pisze o "polskim szowinizmie" i dowodzi, że ostatnia korespondencya z Wiednia /rap. poprzednio/ oświetla najlepiej polskie stosunki. Piłsudskiego wielcy obszarnicy pragnęli utworzenia "wielkiej Polski" kosztem swoich sąsiadów. Państwa alianckie popierały Piłsudskiego, nie wiedząc iż zdąży on do tego, aby ich kosztem prowadzić politykę agresywną. Rząd polski zamieni się wkrótce w Komitet francuski dla eksploatawania Polski przez francuskich kapitalistów. W dodatku sytuacja wykazuje, że Polska jest rozbita wewnętrznie i grozi jej ruina ekonomiczna. Przy końcu artykuł opiewa... że Polska najbardziej przyczynia się do mącenia pokoju w Europie.

*S. J. Paganowski*



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 5-go i 6-go stycznia 1921 r.

GLOBE donosi z Warszawy, że litewska delegacja wyjechała z Warszawy, celem otrzymania dalszych instrukcji, do Kowna. Polska nie zgodziła się na to, ażeby Wilno wyłączyć z plebiscytu, jak domógali się Litwini. Liga Narodów, w ręce której Polska oddała całą sprawę, zajmie się wkrótce załatwieniem tej kwestyi.

GLOBE donosi z Warszawy, że Naczelnik Państwa, Piłsudski, zachorował na influencję, lecz nie jest w niebezpiecznym stanie, tak że będzie mógł wyjechać do Paryża w dniu 10-go stycznia, jak planowano poprzednio.

EVE, JOURNAL помещае artykuł redakcyjny, w którym znów nawołuje Stany Zjednoczone, ażeby rozpoczęły handel z bolszewikami, zaim Anglia zagarnie całe pole w Rosyi.

TA SAMA gazeta donosi z Jerozolim, że słynny Beiles, znany z czasów rytualnego procesu w Kijowie, przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych w tych dniach. Tutejsi Żydzi czynią wielkie przygotowania na przyjęcie swego bohatera.

EVE, POST donosi z Washingtonu, że pułk, William R. Grove odpowiedział listownie sen. Reed'owi iż nieprawdą jest, jakoby wydano z funduszy składanych na ratowanie głodnych w Polsce, sumę \$ 50.000.000 na utrzymanie armii polskiej. Pułk. Grove dowodzi, że za te pieniądze zakupiono żywności, która następnie pod nadzorem oficerów amerykańskich była rozdzielana ściśle pomiędzy ludnością cywilną. Natomiast Army Liquidation Board /U.S./ rzeczywiście odprzedał Polsce nieśo amunicyi, a- le organizacja ratownicza nie ma nic z tem wspólnego, ani też tego wy- działku nie kontroluje. Pułk. Grove stwierdza że osobiście zajmował się rozdzielaniem żywności i dowodzi, że rewelacye sen. Reed'a pochodzą wia- docznie ze źle poinformowanych źródeł.

6-go stycznia.

TIMES donosi z Paryża, że były premier rosyjski, Lwow, miał zwrócić się do Stanów Zjednoczonych, przez ambasadora Bachmatiewa, aże- by rząd tutejszy zezwolił na masowy przyjazd Rosyan, którzy pragną wyje- chać z Rosyi. Liczba ta dosięga około 1.500.000.

TIMES donosi z Genewy, że Liga Narodów rozważa obecnie, jakby zapobiedz bezrobociu w Europie, a głównie w Europie centralnej, jak również nad wznowieniem handlu pomiędzy państwami. Obecnie handel cały ustał i kupcy nie mają rynków zbytu, co właśnie pociąga za sobą zamyka- nie fabryk i wydalanie robotników. W tym celu Liga zwołała konferencyę handlową do Barcelony, na dzień 21-go lutego, aby się naradzić nad za- pobieżeniem zastoju w Europie.

TIMES donosi z Paryża, że Liga Narodów wyszła prawdopodobnie specjalnego delegata do prez.-el., Hardinga, celem naradzenia się nad przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Paryża, że policya francuska wy- kryła szeroko rozgaleziony spisek na życie prezydenta Milleranda, jak również na życie premiera i kilku innych polityków francuskich. Obecnie wszyscy przyjezdni do Grancyi podlegają ścisłej rewizyi.

S. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 6-go i 7-go stycznia 1921 r.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor pomieszcza depeszę z Warszawy, w której donosi, że Polska Ag. Tel. ogłosiła protest pod adresem Niemców w którym dowodzi, że niemiecka prasa rozgłasza fałszywe depesze po całym świecie, jakoby Polska koncentrowała wojsko na granicy Śląska, z zamiarem uderzenia na Niemcy. W ten sposób wytwarza się opinia, iż Polska nie pragnie pokoju, lecz wszelkimi siłami dąży do wojny, a co zatem idzie do zamoczenia pokoju w Europie. Prasa niemiecka jednocześnie alarmuje świat; że Polacy unikają zawarcia pokoju w Rydze. Wiadomości te są fałszywe; których nie warto nawet detalicznie prostować, kończy Agencja Polska. Wskutek tych nieprawdziwych rewelacji prasy niemieckiej nawet naród niemiecki jest przestraszony możliwością wojny, podczas gdy wiadomem jest iż Polska wcale do wojny z Niemcami nie dąży.

GLOBE pomieszcza wiadomość; że Lenin wygłosił niedawno mowę przed Komitetem Wyk. Rep. sowieckiej, w której oświadczył iż Polska uzyskała militarne poparcie od Francji, a także od innych państw. Następnie Lenin oświadczył że sowieci proponowały Polsce, w dniu 10-go kwietnia daleko lepsze warunki, niż te, jakie Polska przyjąć musi obecnie i zawrzeć z nami pokój.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Washingtonu, że sen. Reed w dalszym ciągu omawia sprawę rzekomego wydatku na armię polską, z pieniędzy przeznaczonych przez Kongres na ratowanie głodnych w Polsce. Sen. Reed oświadczył także, że Stany Zjednoczone wydały setki milionów dolarów na wojnę z Rosją, aczkolwiek wojnę bezkrawą, a następnie pożyczki rządowi Kiereńskiego \$ 187.000.000 dol., które obecnie już zużywa Bachmatiew. W dodatku Dep. Wojny sprzedał Polsce materiały wojenne za sumę \$ 67.000.000. W razie gdyby Polska upadła, to niema żadnej nadziei co do odebrania tej sumy, zakończył sen. Reed. Reed zapowiedział dalsze rewelacje w tej sprawie.

EVE. POST ~~XXXXXXXX~~ pomieszcza artykuł Elias'a Tobenkina; który niedawno powrócił z Łotwy, gdzie był korespondentem tej gazety. Tobenkin opisuje spustoszenie w Rosji, dokonane przez bolszewików i twierdzi iż obecna zima będzie dla Rosji najcięższą. Nawet Rosyanie nie sympatyzujący z bolszewikami skarżą się na Stany Zjednoczone za blokowanie Rosji. Stany Zjednoczone nie potrzebują się obawiać bolszewików, gdyż znajdują się od Rosji bardzo daleko. Wielu Rosyan korzysta z tego, że urodzili się w Estonii lub na Łotwie, więc starają się tam powrócić, ale przychodzi im to trudno, ponieważ bolszewicy nie chcą wydawać paszportów w tem przekonaniu, że ludzie ci będą prowadzili agitację przeciw bolszewikom.

7-go stycznia.

TRIBUNE pomieszcza krótki, ale cięty artykuł redakcyjny, w którym wysmiewa rewelacje sen. Reed'a, twierdząc, że pieniądze wydano na cywilną ludność w Polsce i prawdą jest, że karmienie cywilnej ludności przyczyniło się do zwiększenia żywności dla wojska. Ale - pisze - gazeta, Stany Zjednoczone karmiły Niemców kosztem Belgii i nikt z tego powodu nie urządził sobie rewelacji. Owszem milczano w tej sprawie bardzo dyskretnie. Gazeta kończy, że choćby nawet dawano polskiej armii, to się skuszenie należało, ponieważ Polska walczyła w obronie i Stanów Zjednoczonych. Polska walczyła w obronie wszystkich. Gdyby nie Polska to Niemcy rozpoczęły by wojnę na nowo, Polska jedynie wstrzymała ponowną wojnę.

HERALD donosi z Paryża /kor. Laurence Hills /, że w rządzie francuskim obiega uporzeczona pogłoska, iż bolszewicy zaatakują kogoś niewiosną. Niewiadomo, czy będzie to Rumunia czy Polska, ale jest wiadomą że armie sowieckie wyruszą. Wiadomości te pochodzą z dobrze poinformowanych źródeł. Kor. donosi, że wobec tego Naczelnik państwa, Piłsudski, jak również przewodcy Łotwy i Litwy przyjeżdżają do Paryża, celem naradzenia się nad całą sprawą. Kor. donosi także, że armia sowiecka jest obecnie daleko silniejszą jak była przedtem. Rumunia zarządziła podobno mobilizację, choć jeszcze uchodzi to za sekret. Sytuacja ta będzie omawiana szczegółowo w Paryżu, podczas wizytu Piłsudskiego we Francji.

*Handwritten signature*